

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 159 (10 921)

Poznań, wtorek 17 lipca 1979

Wyd. AP
Cena 1 zł

Wręczenie nagród laureatom konkursów OK FJN

Rezultat wielkich twórczych możliwości społeczeństwa

Przed świętem 35-lecia Odrodzenia, w Sali Kolumnowej Rady Państwa odbyło się 16 bm. z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Henryka Jabłońskiego, spotkanie z przedstawicielami społeczności miast i osiedli miejskich, laureatami konkursów OK FJN: „Mistrz gospodarności” i „Samorząd w służ-

bie mieszkańców” za okres od 1 stycznia 1978 — do połowy 1979 roku. W spotkaniu wzięli również udział zwycięzcy we wspólnym zawodnictwie o „Nagrodę 35-lecia PRL”; są to miasta utrzymujące się od lat w czołówce konkursu „Mistrz gospodarności”.

Jak już informowaliśmy, w grupie miast do 5 tys. mieszkańców tytuły mistrza zdobyła Rydzyna (woj. leszczyńskie), a wicemistrzów — Toszek (woj. kato-

wickie) i Łobżenica (woj. pilskie). W grupie miast od 5 do 15 tys. mieszkańców tytuły mistrza zdobył Nowy Tomyśl (woj. poznańskie) a wicemistrzów — Syców (woj. kaliskie) i Węgorzewo (woj. suwalskie). Nagrody specjalne OK FJN otrzymało łącznie 67 miast, a resortowe 42 miasta.

W konkursie dla osiedli miejskich nagrody otrzymały następujące komitety samorządu w

Dokończenie na str. 2

Wystąpienie delegata Polski

Sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ

W genewskim Pałacu Narodów trwa sesja Rady Gospodarczo-Społecznej ONZ. W debacie generalnej przedstawiciele licznych państw wyrażają głębokie zaniepokojenie obecnym stanem gospodarki światowej, a także jej dalszymi, po nurych perspektywami, które przedstawiały zwłaszcza kraje członkowskie OECD. Zaniepokojenie to wiąże się przede wszystkim ze skutkami ostatniego podwyżki cen ropy.

Występując w debacie generalnej, przewodniczący delegacji polskiej, stały przedstawiciel PRL w genewskiej siedzibie ONZ, Bogumił Sujka, podkreślił, iż odpowiedni udział

krajów socjalistycznych i rozwijających się w międzynarodowym podziale pracy jest warunkiem poprawy stanu gospodarki światowej. Wskazując na szczególne znaczenie, jakie przywiązuje Polska do dalszego rozwoju współpracy z krajami RWPG, mówca potwierdził zarazem żywe zainteresowanie naszego kraju w rozwijaniu współpracy gospodarczej między Wschodem a Zachodem. Wyraził on jednocześnie zaniepokojenie tendencjami recesyjnymi w gospodarce państw zachodnich i ich posunięciami protekcyjnymi, które ograniczają nam dostęp do rynków.

Mówca nawiązał do zgłoszonej przez Polskę w ONZ inicjatywy podjęcia analizy długofalowych tendencji ekonomicznych świata, której realizacja może oddać nieocenione usługi w dobie rosnącej współzależności gospodarczej i narastania problemów o zasięgu globalnym. Pozwoli ona na spreycyzowanie konkretnych inicjatyw w działalności ONZ oraz identyfikację dziedzin gospodarki i techniki, w których współpraca międzynarodowa jest szczególnie obiecująca lub niezbędna. W tym kontekście mówca wysunął postulat rozszerzenia międzynarodowej współpracy energetycznej, zwłaszcza w zakresie gospodarki węglowej. W tym celu Polska zgłosiła propozycję utworzenia międzynarodowego centrum koordynacyjnego do spraw gazyfikacji i upłynniania węgla.

PAP

Telewizyjne przemówienie J. Cartera

Program uniezależniania USA od zagranicznych surowców

W nocy z niedzieli na poniedziałek (według czasu polskiego) prezydent Carter wygłosił przemówienie telewizyjne poświęcone problemom energetycznym. Przemówienie poprzedziły bez mała dwutygodniowe konsultacje prezydenta i jego sztabu w Camp David z przedstawicielami wszystkich liczących się w Stanach środowisk.

Najistotniejszą część półgodzinnego przemówienia zawiera wielopunktowy program, jaki realizowany będzie do końca obecnego stulecia, a którego celem jest zapewnienie Stanom Zjednoczonym maksymalnej niezależności od zagranicznych surowców energetycznych, w pierwszym rzędzie od ropy naftowej. Oto główne punkty programu:

— wyznacza się nieprzekraczalny limit importu ropy naftowej. Jest nim ilość ropy sprowadzona w 1977 r. W miarę rozwoju własnych źródeł energetycznych ilość importowanej ropy będzie się stopniowo ograniczać, a celem jest zmniejszenie do roku 1990 importu o połowę.

— bezzwłocznie wprowadza się ustalone przez prezydenta kwoty importowe. Na lata 1979 i 1980 kwoty te w żadnym wypadku nie mogą przekroczyć wysokości importu z 1977 r., a w następnych latach będą zmniejszane.

— podejmie się szeroki program wykorzystywania własnych surowców energetycznych, głównie węgla, ropy uzyskiwanej z łupków bitumicznych, paliw syntetycznych, gazu i ener-

gii słonecznej. Dla sfinansowania tego zakrojonego na ogromną skalę przedsięwzięcia powołuje się do życia tzw. Korporacja Energetyczna (Energy Security Corporation), która wypuści akcje o łącznej wartości 5 mld.

Będzie się zabiegać, aby każdy amerykański obywatel tą drogą zainwestował część swych funduszy w realizację programu energetycznego. Powołuje się też do życia „Bank słoneczny”, który będzie finansować program rozwoju wykorzystania energii słonecznej. Celem jest osiągnięcie w 2000 tys. roku sytuacji, w której 20 proc. zapotrzebowania na surowce energetyczne pokrywać będzie energia słoneczna.

— administracja przedkłada Kongresowi projekt ustawy na kazującą resortowi energetyki zmniejszenie zużycia ropy w ciągu najbliższych 10 lat o 50 proc. i przestawienie się na inne surowce, głównie na węgiel.

— administracja składa w Kongresie projekt ustawy w sprawie powołania do życia energetycznej komisji mobilizacyjnej, która będzie czuwać nad realizacją całości programu.

— przedstawiony zostanie program oszczędzania energii, głównie paliw płynnych we wszystkich rejonach USA. In. w dekadzie lat 80-tych przeznacz się 10 mld dol. na rozwój transportu masowego.

Prezydent zakończył przemówienie apelem o natychmiastowe i powszechne oszczędzanie paliw płynnych i o pełne poparcie przedłożonego narodowi programu. (PAP)

Proces w mieście

Ho Chi-Minha

W mieście Ho-Chi-Minha rozpoczął się proces 20 członków organizacji kontrewolucyjnej, która miała na celu obalenie władzy rewolucyjnej.

Akt oskarżenia zarzuca im przygotowywanie zamachów na działaczy państwowych, gro madzenie broni i amunicji w celu utworzenia sił zbrojnych i obalenia administracji rewolucyjnej, nakładanie groźbami i szantażem osób narodowości chińskiej do ucieczki z Wietnamu a następnie kolportowanie pogłosek, że to władza ludowa ruguje ich z kraju.

Sąd skazał dwóch przywódców organizacji na karę śmierci, a innych oskarżonych na kary więzienia od 2 do 10 lat.

PAP

Z OKAZJI 35-LECIA POLSKI LUDOWEJ

Konkurs „Głosu” i WK FJN w Poznaniu Na jubileuszowe lipcowe święto, wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu, przygotowujemy konkurs pt.

CZY ZNASZ WIELKOPOLSKĘ?

Na pewno ją znasz, w obecnym przemysłowym kształcie, możesz więc wziąć udział w naszym konkursie. Liczne nagrody rzeczowe!

Szczegóły — w świątecznym, piątkowym wydaniu „Głosu”.

Wizyta delegacji

DKP w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR przybyła wczoraj do Polski delegacja Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) z RFN z przewodniczącym zarządu partii — Herbertem Miesem. Na lotnisku w Warszawie delegację powitał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

Pedagodzy polscy w RFN

Delegacja Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego zakończyła dwutygodniową wizytę w Republice Federalnej Niemiec. Delegacja ZG ZNP przebywała w RFN na zaproszenie Instytutu Kształcenia Kadr Pedagogicznych w Hamburgu, który obok Bremy należy do nielicznych miast w RFN realizujących zalecenia wspólnej zachodniemiecko-polskiej komisji ds. rewizji podręczników szkolnych.

Problem realizacji tych zaleceń w podręcznikach historii oraz geografii był m. in. głównym przedmiotem rozmów na wszystkich etapach wizyty. Delegacja ZG ZNP została przyjęta m. in. przez przedstawicieli kierownictwa federalnych ministerstw spraw zagranicznych,

Poznaniak zwycięzcą konkursu „Wspólne sprawy Polaków”

16 bm. w Warszawie odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu na zbiór reportaży, po wieść i tom opowiadań pod hasłem „Wspólne sprawy Polaków”. Organizatorami konkursu byli: wydawnictwo „Iskry”, ZLP i FSZMP.

W dziedzinie reportaży I nagrodę przyznano — Krzysztofowi Lisowi z Poznania za pracę pt. „Przyszedł koniec na kowal”; II nagrodę — Krzysztofowi Czabańskiemu z Warszawy za zbiór pt. „Poker”, a III — Teresie Torasiewicz, również z Warszawy, za „Widok z dołu”. W dziedzinie powieści i opowiadań pierwszych nagród nie przyznano. Trzy drugie nagrody otrzymali za powieści: „Absolwent” — Piotr Bohdziewicz z Torunia, „Wolny strzelec” — Andrzej Leńartowski z Kielc, „Dziennik za pomnieniem” — Wojciech Czer-niawski ze Szprotawy. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Obrady w Genewie

W poniedziałek wznosiła w Genewie prace międzynarodowa grupa ekspertów — sejsmologów powołana przez komitet rozbrojenia. Grupa ta, w której uczestniczą eksperci z technologicznie wiodących państw, m. in. z ZSRR, USA, W. Brytanii, Szwecji i Polski, podjęła dyskusję nad technicznymi aspektami międzynarodowej współpracy w zakresie kontroli i wykrywania podziemnych eksplozji nuklearnych.

Bezrobocie w Hiszpanii

Według najnowszych danych statystycznych, w Hiszpanii jest obecnie 1.029.700 bezrobotnych, co stanowi 7,82 proc. ludności zawodowo czynnej.

Ludność Japonii

Na 31 marca br. ludność Japonii wyniosła 115.287 tys. osób. W ciągu roku finansowego 1978, obejmującego okres od kwietnia ubr. do marca br. przybyło ponad milion mieszkańców. Dane te ogłoszono oficjalnie w Tokio w poniedziałek.

Koniec sporu

Irański minister spraw zagranicznych, Ibrahim Jazdi oświadczył w niedzielę, że Iran i Irak postanowiły położyć kres wojnie propagandowej trwającej między obu krajami od miesiąca. Agencje przypominają, że przyczyną krótkotrwałego ochłodzenia stosunków między Iranem a Irakiem były incydenty graniczne w rejonie zamieszkałym przez mniejszość kurdyską.

Rozmowy K. Waldheima

W niedzielę przebywający z wizytą oficjalną w Anglii sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przeprowadził pierwszą turę rozmów z prezydentem Agostinho Neto i przywódcą wywolenczej organizacji ludu Namibii — SWAPO — Samem Nujom. Waldheim oświadczył po ich zakończeniu, że prezydent Angoli przedstawił nowe propozycje przełamania im-

pasu w kwestii namibijskiej, jednakże bliższych szczegółów nie podał wobec konieczności przekonania ich z pozostałymi tzw. krajami frontowymi (Mozambik, Zambia, Tanzania i Botswana) pod czas rozpoczynającego się we wtorek w Monrovi „szczytu” Organizacji Jedności Afrykańskiej.

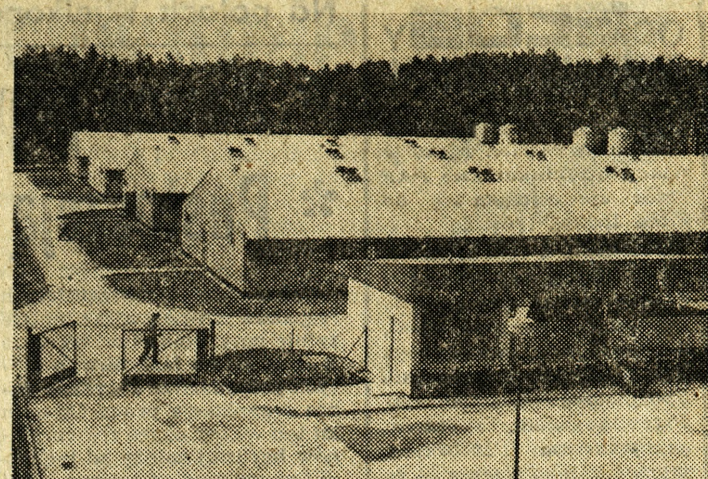
Poparcie dla walki narodu

Przejawem poparcia dla walki narodu nikaraguańskiego stała się, zakończona w niedzielę w Caracas, światowa konferencja solidarności z Nikaragwą. Odbywała się ona pod auspicjami Światowej Rady Pokoju i przyniosła potępienie wszelkiego rodzaju ingerencji lub posunięć wymierzonych przeciwko Nikaragui i jej prawu do samostanowienia.

Wiecej ofiar

Bilans wstrząsów sejsmicznych zamieścił niedawno amerykański „Przegląd geologiczny”. Liczba większych wstrząsów zmniejszyła się z 36 w pierwszej połowie ubiegłego roku do 20 w roku bieżącym, natomiast liczba ofiar wzrosła ze 100 do 200.

Nowa ferma w Pawłowicach



Jednym z najważniejszych obiektów, oddawanych do użytku w Leszczyńskim na 22 Lipca, jest ferma trzody w Zootechnicznym Ośrodku Doświadczalnym w Pawłowicach.

Fot. — R. Królak

20 lipca manifestacja młodzieży w Warszawie

Cały kraj przygotowuje się do obchodów Lipcowego Święta

Zbliża się Święto Odrodzenia — 22 Lipca, jubileuszowe 35-lecie wielkiego przełomu w naszych dziejach jakim były narodziny budującej socjalizm Polski Ludowej.

W całym kraju odbędą się w przededniu święta wspólne uroczyste sesje rad narodowych i komitetów Frontu Jedności Narodu, na których omówione zostaną aktualne problemy związane z rozwojem regionu w kontekście ogólnokrajowych dokonań w 35-leciu. Będzie to okazja do uhonorowania szczególnie zasłużonych dla rozwoju swojego miasta, gminy i wsi. Odbędzie się dekoracja odznaczonymi państwowymi i regionalnymi ludźmi przodującymi w pracy zawodowej i społecznej.

Zorganizowane zostaną również środowiskowe spotkania byłych zasłużonych pracowników zakładów, mieszkańców miast i wsi, którzy obecnie pracują lub mieszkają w innych miejscowościach. Spotkaniom tym nadano hasło: „Ludzie naszego zakładu”, „Ludzie naszego miasta”, względnie „Ludzie naszej wsi”. Będą one miały charakter rozmowy pokoleń Polaków o sprawach Ojczyzny, dotychczasowych osiągnięciach oraz również o problemach, które wymagają

rozwiązania wysiłkiem całego narodu.

W obchodach szczególnie aktywny udział weźmie młodzież. We wszystkich województwach odbędą się młodzieżowe manifestacje. Z tej okazji złożone zostaną meldunki o wynikach współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego podejmowanego przez młodzież pod hasłem: „Młodzież socjalistycznej Ojczyźnie — na jej 35-lecie”. Efekty młodzieżowej pracy są najlepszym świadectwem umiłowania przez młodzież Ojczyzny, zaangażowania w sprawy rozwoju kraju, pełnego poparcia młodych Polaków dla programu PZPR.

20 lipca na manifestacji młodych Polaków na Stadionie X-lecia w Warszawie, spotkają się przedstawiciele wyróżniającej się młodzieży — aktywiści organizacji młodzieżowych, młodzi przodownicy pracy, nauki i wyszkolenia bojowego. Uczestnikami warszawskiej manifestacji będą również przedstawiciele pokoleń budowniczych Polski Ludowej z poszczególnych województw.

22 lipca odbędzie się uroczysta odprawa wart przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. W miejscach pamięci narodowej, walki i męczeństwa złożone zostaną kwiaty.

PAP

W Warszawie

Rozpoczął obrady II Kongres uczonych pochodzenia polskiego

W Warszawie rozpoczął wczoraj obrady II Kongres uczonych pochodzenia polskiego. Uczestniczą w nim naukowcy — przedstawiciele Polonii z 16 krajów kilku kontynentów oraz uczeni polscy. Kongres jest drugim tego rodzaju spotkaniem od 1973 roku. Posłuży on popularyzacji osiągnięć naukowych, dokonanych przez Polaków i ich wkła-

du do nauki światowej, będzie też okazją do zacieśnienia współpracy między uczonymi w kraju i na obczyźnie.

Ocenia się, że w uczelniach i instytutach badawczych świata ta praca ponad 1500 naukowców będących Polakami czy też wywodzących się z naszego kraju w bliższym lub dalszym pokoleniu.

Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

Musiły to być dramaty, czarne chwile. Tyko w relacji dziennikarskiej PAP rzecz sprowadzała się do kilku linijek tekstu.

Pisałismy o tym w czerwcu: w Łonicy nastąpiło przezwyciężenie wiołowej choroby, w którym gromadzone siewki, pochodzące z taniejszego Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego (krochmalnia). Przez powstałą, skutkiem przepiętności zbiornika, wyrwę w jego ścianie — ruiny na okoliczne tereny o około 600 tysięcy metrów sześciennych siewekowej lawy, sunącej falą kilkumetrowej wysokości. Zmiotła ona co napotkała po drodze (jedna osoba przy tym zginęła), zalanych zostało kilkadziesiąt hektarów gruntów, zniszczeniu uległy domy, ciepłarnie, ogrody, zamarto życie biologiczne pobliskich rzek.

Na mocy polecenia prokuratora, natychmiast po katastrofie, zastosowano areszt wobec dyrektora technicznego wymienionego przedsiębiorstwa, a ostatnio także wobec dyrektora naczelnego. Trwa śledztwo w sprawie przyczyn tego, co się stało i w kwestii stopnia odpowiedzialności ludzi z kierownictwa krochmalni. Zapewne po pewnym czasie sprawa trafi do sądu i zapadną stosowne wyroki.

Ale niezależnie od orzeczeń sądowych kar nawiązuje się myśl, dotycząca powszedniej, obywatelskiej odpowiedzialności ludzi z kierownictwa towarzyskiego przedsiębiorstwa, nie mogących przecież nie zdawać sobie sprawy z zagrażającej niebezpieczeństwu sytuacji. Stopień wypełnienia (a raczej: przepełnienia) zbiornika ściekami był widoczny, meldowali zresztą o stanie rzeczy pracownicy nadzoru. A jednak nie podjęto niezbędnych kroków. Może chciano za wszelką cenę kontynuować produkcję? Nie umiano w krytycznym punkcie powiedzieć: stop? Tak czy inaczej naukę z łomżyńskich wydarzeń powinni wyciągnąć dyrekcje wszystkich zakładów pracy. Nie tylko przemysłu spożywczego.

WP

Na polach Wielkopolski

* Nasion poplonowych nie wszędzie dosyć * Pustoszeją rzepakowe pola

Coraz więcej uprzętniętych rzepakowych pól, coraz bielsze żłtne łany; rolnictwo wkracza w decydującą fazę żniw, o których powodzeniu decyduje dobra organizacja pracy. Od paru lat ten ważny okres zbioru pól — bardziej zależy od techniki i pogody niż od samych rolników. Większość z nich korzysta z usług spółdzielni kółek rolniczych i one przede wszystkim muszą się starać wywiązać z podjętych zobowiązań.

W tym roku we wszystkich województwach Wielkopolski przybyło nowoczesnych kombajnów, dotychczas jednak korzysta się przede wszystkim z kosiarek i snopowiązałek, aby maksymalnie oszczędzić siły. W województwie kaliskim na przykład przewiduje się, iż około 35 procent arealu zbóż zebranych będzie przy pomocy kombajnów. Dotychczas skoszone tam 43 procent rzepaku i tyleż jęczmienia. Od minionej piątki przystąpiono do koszenia żyta. Tam, gdzie pola uprzętnięto, natychmiast przystępuje się do orki i siewów poplonów ścierniskowych. W Kaliskim przeprowadzono dotychczas po dorywki na ponad 800 hektarach. W tym roku planuje się obsiać poplonami ozimymi i

ścierniskowymi około 80 000 hektarów, czyli dwakroć tyle, co w roku ubiegłym.

W Konińskim pola rzepakowe także pustoszeją. Koszenie przeprowadzono na 80 procent powierzchni tej uprawy, natomiast zebrano 25 procent. Na ponad 6000 ha skoszone żyto. Te prace najszybciej rozpoczęły się w rejonie Kramska, Krzymowa, Władysławowa, gdzie gleby są lekkie. W tych gminach rolnicy w dużym stopniu przeprowadzają żniwa przy pomocy własnego sprzętu. Wysiano już także w tym województwie 1000 ha poplonów.

Również w Leszczyńskim małe żniwa dobiegają końca. Korzystając z bezdeszczowej pogody w ostatnich dniach, rolnicy w całości skosili i w większości zwieźli z pól jęczmień ozimy. Rzekap skoszony jest natomiast w 66 procentach. Na słabych glebach, gdzie żyto najwcześniej pożyło kosi się je.

Ponad połowa arealu obsianego rzepakiem została skoszona w województwie pilskim, zebrano natomiast plon z około 20 procent tej powierzchni. Najbardziej zaawansowane są prace w państwowych gospodarstwach rolnych, które koncentrują sprzęt do szybkiego prze-

prowadzenia prac na słabszych glebach. Z upraw zbożowych skoszone 1800 ha, przede wszystkim jęczmienia ozimego. Koszenie żyta dopiero się rozpoczyna. Trwają także podorywki i siewy poplonów. Kontynuowany jest zbiór traw z drugiego odrostu. Przewiduje się, iż drugi pokos zbierany będzie z całego arealu użytków zielonych, czyli 64 000 hektarów.

Jeszcze 17 procent rzepaku pozostało do skoszenia w Poznańskim. Zebrano go natomiast w połowie. Skoszone także 4000 hektarów zbóż: jęczmień i żyta. Na 2000 hektarów przeprowadzono podorywki, na 1000 ha zasiano poplony. W tym roku obszar zasiewów poplonów ma stanowić w Poznańskim 160 procent ubiegłorocznego.

W Wielkopolsce kładzie się nacisk na powiększenie arealu pod pasze. Niestety, we wszystkich województwach odczuwa się niedobory nasion poplonowych, przede wszystkim motylkowych i słonecznika. Zastrzeżenia może budzić także rozdział tych nasion. W Konińskim na przykład mają w stosunku do potrzeb za dużo bobiku, natomiast Kaliskie i Pilskie otrzymały go za mało. (zd)

W roku 35-lecia PRL

Dodatkowa produkcja na eksport z Poznańskiego

Pod koniec marca br. minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej wydał rozporządzenie, na mocy którego przedsiębiorstwa podejmujące zobowiązania w zakresie dodatkowego eksportu, korzystać będą z szeregu przywilejów. Dodatkowy wywóz może być realizowany przez te przedsiębiorstwa, które wykonają wszystkie zadania planowe w zakresie produkcji eksportowej, na cele zapasowe oraz rynkowe.

Możliwości dalszego zwiększenia wywozu przeanalizowano ostatnio w województwie poznańskim, w wyniku czego 22 przedsiębiorstwa zgłosiły dodatkową ofertę eksportową wartości 30,8 mln zł dewizowych, traktując tę produkcję jako zobowiązanie dla uczczenia 35-lecia PRL. Większość wyrobów, które zo-

staną dodatkowo wyprodukowane, skierowanych zostanie do krajów kapitalistycznych.

Najcenniejsze zobowiązania podjęto w zakresie zwiększenia wywozu skór z nutrii w Poznańskim Przedsiębiorstwie Obrótu Surowkami Włókienniczymi i Skórzanymi w Zjednoczeniu PGR w Poznaniu (eksport owiec) w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie (koszule męskie) oraz w Zakładach Metalurgicznych „Pomex” w Poznaniu, gdzie zamierza się wyprodukować większe ilości części silników okrętowych. Znaczący wzrost produkcji eksportowej przewidziano też, dzięki podjętym zobowiązaniom w Przedsiębiorstwie Kompletacji Dostaw „Powogaz” w Poznaniu, w Zakładach Przemysłu Sklepek w Orzechowie i Zakładach Rowerowych „Predom-Romet”.

Równocześnie 9 dalszych przedsiębiorstw przygotowało oferty na dodatkowy eksport wartości 7,2 mln złotych dewizowych. (map)

Rekord radzieckich kosmonautów

W. Lachowa i W. Riumina

Radziecka nauka i technika odniosła jeszcze jeden wielki sukces. W niedzielę o godz. 14.54 czasu moskiewskiego rozpoczęła się 141 doba kosmicznego lotu Władimira Lachowa i Waleriego Riumina, którzy 25 lutego br. o godz. 14.54 wystartowali na statku „Sojuz - 32” z kosmodromu Bajkonur i następnego dnia połączyli się ze stacją orbitalną „Salut - 6”. Okrążyli oni dotychczas naszą planetę ponad 2200 razy, przemierzając około 90 mln km. Tym samym ustanowiony został nowy rekord długotrwałości wyprawy kosmicznej. Poprzedni należał do Władimira Kowalonia i Aleksandra Iwanczenkowa i wynosił 140 dni. Jak wiadomo, rozpoczęli oni lot 15 czerwca ub. roku a „wylądowali” na Ziemi 2 listopada.

Gwiazdny rejs Lachowa i Riumina stanowi kolejny dowód tego, że człowiek może żyć i pracować w Kosmosie przez długi czas, realizując coraz bardziej złożone zadania, prowadząc różnorodne eksperymenty techniczne, obserwacje i badania naukowe na pokładzie zespołu orbitalnego.

Wyprawa „Protonów” zasługuje na szczególną uwagę z wielu względów. Lachow i Riumin stanowią pierwszą załogę kosmiczną która przez tak długi czas pracuje w „samotności”. Do

obu poprzednich długotrwałych ekspedycji: 96-dniowej Romanienki i Greczki oraz 140-dniowej Kowalonia i Iwanczenkowa przybywali goście z Ziemi, w tym trzy załogi międzynarodowe. W skład jednej z nich wchodził, jak wiemy obok Piotra Klimaka pierwszy kosmonauta polski, Miroslaw Hermaszewski.

Podczas trwającej 140 dni odseki kosmicznej „Protony” przeżyły i rozładowały 3 automatyki, nie statki towarowe typu „Progress”, które dostarczyły łącznie kilka ton aparatury naukowej i technicznej, żywności, wody, powietrza i innych środków zapewniających normalne warunki życiowe na stacji, a także paliwa.

„Dzięki silnikom „czyszczącym kosmos” kilkakrotnie dokonano korektory orbity lotu zespołu „Salut - 6” — „Sojuz”. Do stacji przycumował też bezzałogowy statek kosmiczny „Sojuz - 34”, zaś na Ziemi wylądował „Sojuz - 32”, którym Lachow i Riumin przybyli na „Salut - 6”. „Sojuz - 32” przywiózł wiele urządzeń i innych przesyłek, które dotychczas nie wracały z Kosmosu na Ziemię.

Lachow i Riumin wiele uwagi poświęcali obserwacjom wizualnym i fotografowaniu różnych rejonów Ziemi. Wykonali liczne eksperymenty. (PAP)

Dwie nowe bieżnikownie w Leszczyńskim

W Gostyniu i Jutrosinie otwarto wczoraj dwie bieżnikownie opon, wybudowane sumptem Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy w Lesznie. Już od dziś można tam oddać do bieżnikowania opony do przednich kół ciągników rolniczych oraz do samochodów „Żuk”. Są to rozmiary powszechnie używane w leszczyńskim rolnictwie i bardzo poszukiwane. W przyszłości, w miarę jak będą się wzbogacać asortymenty form, obie bieżnikownie podejmą się regeneracji opon do większości pojazdów samochodowych użytkowanych w Polsce. (tt)

Rozstrzygnięto konkurs SARP

Międzyziesie — nowe osiedle Konina

Na północ od wznieszonego obecnie Osiedla Zatorze w Koninie, około 210 hektarów przeznaczono pod kolejny zespół mieszkaniowy. Po zakończeniu budowy Zatorza, co ma nastąpić najpóźniej za trzy lata, przystąpi się do stawiania nowego osiedla — Międzyziesie.

Jego budowę poprzedziło ogłoszenie w maju (przez Oddział Poznański Stowarzyszenia Architektów Polskich) konkursu zamkniętego na opracowanie koncepcji urbanistycznej-architektonicznej. Konkurs ów został rozstrzygnięty. Autorami nagrodzonej pracy są architekci — Marian Fikus i Jerzy Gurawski z poznańskiego „Miastoprojektu”. Nadto dwie prace wyróżniono, a ich autorami są architekci — Romuald Gic, Andrzej Kurzawski i Adam Łotocki z „Inwe-

stprojektu” oraz architekci — Stanisław Bittner, Jan Sosnowski i Andrzej Wolanin z „Miastoprojektu”.

Osiedle Międzyziesie przewidziane jest dla około 18 000 ludzi. Oprócz wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego, przewidziano także tereny na niską zabudowę oraz na obiekty towarzyszące. Między innymi staną tam: rejonowy ośrodek kultury z biblioteką i kawiarnią, poczta, placówki handlowe, usługowe i gastronomiczne.

Dzisiaj o godz. 18 w lokalu SARP w Poznaniu przy Starym Rynku 56 odbędzie się publiczna dyskusja na temat prac konkursowych. Natomiast wystawa tych prac czynna będzie (także w siedzibie SARP) do 21 bm., a zwiedzać ją można w godz. od 10 do 18. (an)

Rozpoczął obrady II Kongres uczonych pochodzenia polskiego

Dokończenie ze str. 1.

leniu. Są wśród nich twórcy pojazdów księżycowych, wynalazcy szczepionek uwalniających ludzkość od chorób, które pochłaniały dawniej miliony ofiar, autorzy trwałych dzieł humanistyki, konstruktorzy nowoczesnych maszyn, laureaci najwyższych wyróżnień międzynarodowych, nobeliści.

Jesteśmy dumni z ich osiągnięć, rozstawiających dobre imię Polaków. Również oni — uczeni polskiego pochodzenia — mają wszelkie prawo do satysfakcji, widząc „stary kraj” w pierwszej dziesiątce przemysłowych państw globu, realizujący ambitne zadania społeczno-gospodarcze, wykorzystujący jako narzędzie nauki, reaktory jądrowe, akceleratorzy, laboratoria kosmiczne.

Zaprezentowanie dorobku uczonych polonijnych, spopularyzowanie w świecie przy ich pomocy osiągnięć nauki polskiej w okresie ostatnich 60 lat, rozwój roboczej współpracy między uczelniami i placówkami ba-

dawczymi w kraju i ośrodkami zagranicznymi, oto cele kongresu uczonych pochodzenia polskiego, który trwać będzie do 20 bm. w Warszawie, a na następne w Krakowie. Jest to już drugie tego rodzaju spotkanie — po kongresie, jaki odbył się w Krakowie w r. 1973 oraz późniejszych konferencjach polonijnych inżynierów, lekarzy, architektów i prawników.

W toku obrad zostanie przedstawionych ponad 70 referatów z zakresu nauk humanistycznych, ścisłych, technicznych i medycznych.

Stale, wielostronne kontakty z uczonymi pochodzenia polskiego utrzymuje prawie 60 krajowych instytucji naukowych.

Obecny kongres, na który przybyli uczeni pochodzenia polskiego ze wszystkich kontynentów (nawet z odległej Australii), będzie okazją do lepszego poznania i spopularyzowania wkładu Polaków w rozwój nauki na całym świecie, do zacieśnienia więzi między uczonymi pochodzenia polskiego i polskimi, w kraju i na obczyźnie. (PAP)

Rezultat wielkich twórczych możliwości społeczeństwa

Dokończenie ze str. 1

miastach do 20 tys. mieszkańców: nr 1 w Bieczu (woj. króśnienskie), nr 1 w Leszczynach (woj. katowickie), nr 5 w Słubicach (woj. gorzowski), nr 1 w Górowie Iławskim (woj. olsztyński); w miastach powyżej 20 tys. mieszkańców: nr 4 „Zarzew” w Łodzi, nr 6 w Krakowie Nowa Huta, „Grunwald” w Lesznie, nr 11 w Rzeszowie, „Westerplatte” we Wrocławiu. Wyróżnienia przyznano komite tom osiedlowym: nr 11 „Kapuszciska” w Bydgoszczy i „Marysin Wawerski” w Warszawie.

Laureatami współzawodnictwa o „Nagrode 35-lecia PRL” zostali: w grupie miast do 5 tys. mieszkańców — Brańsk (woj. białostockie); w grupie miast od 5 do 15 tys. mieszkańców Brzozów (woj. króśnienskie), Limanowa (woj. nowosądeckie), Łańcut (woj. rzeszowski).

Wyniki konkursu przedstawił w imieniu sądu konkursowego, sekretarz OK FJN — Witold Jarosiński.

Wręczenia tytułów, nagród i

dyplomów dokonali: Henryk Jabłoński, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Józef Kępa, sekretarz KC PZPR — Zdzisław Zandarowski, przewodniczący CK SD, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Tadeusz Witold Młynczak, wiceprzewodniczący OK FJN — Wit Drapich.

Wyróżnionym złożył gratulacje Henryk Jabłoński, który na wiazuąc do podsumowania i ocen obu konkursów stwierdził, że mogą one stanowić podstawę bardziej ogólnej refleksji.

Pierwsze stwierdzenie, jakie z nich wynika, to istnienie wielkich twórczych możliwości, tkwiących w naszym społeczeństwie — stwierdził mówca. Tam wszędzie bowiem, gdzie umieliśmy by należycie wydobyc, uzyskiwano efekty niejednokrotnie przekraczające oczekiwania.

Jest oczywiste — kontynuował H. Jabłoński — że gdy rozpatrujemy kandydatury do tytułu mistrza gospodarki widzimy przede wszystkim rolę władz lokalnych i administracji

terenowej, gdy zaś mowa o samorządach osiedli — dominuje czynnik społeczny. Nie należy jednak w tym widzieć przeciwstawienia, lecz naturalne wzajemne uzupełnianie się różnych form służby lokalnym zbiorowości. Ponadto pozwala nam to podkreślić w sposób szczególny nie wymowny dwójsty charakter rad narodowych, jako równocześnie terenowych organów władzy państwowej i podstawowych organów samorządu ludu pracującego.

W imieniu wszystkich laureatów podziękował za zaszczytne wyróżnienie przewodniczący MRN w Łańcucie, Ryszard Kiełb, który podkreślił, że osiągnięcia nagrodzonych miast i osiedli są wynikiem wspólnego, codziennego trudu ich mieszkańców, są wyrazem ich społecznego poparcia dla polityki partii i rządu.

W spotkaniu uczestniczyli: kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR — Jerzy Muszyński, zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Henryk Kanicki. (PAP)

Plener w Kamieniu Pomorskim

W Kamieniu Pomorskim rozpoczął się 16 bm. międzynarodowy plener malarski. Uczestniczą w nim twórcy z 10 krajów socjalistycznych. Wszyscy uczestnicy wystawiają swoje prace w trwającej w salach szczyńskiego Zamku Książąt Pomorskich VIII prezentacji malarskiej z krajów socjalistycznych. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 16 do plus 18 stopni, minimalna od plus 10 do plus 12 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie 13 stopni, w Kole i Kaliszu 14 stopni, w Pile 10 stopni; ciśnienie 753,5 mm.

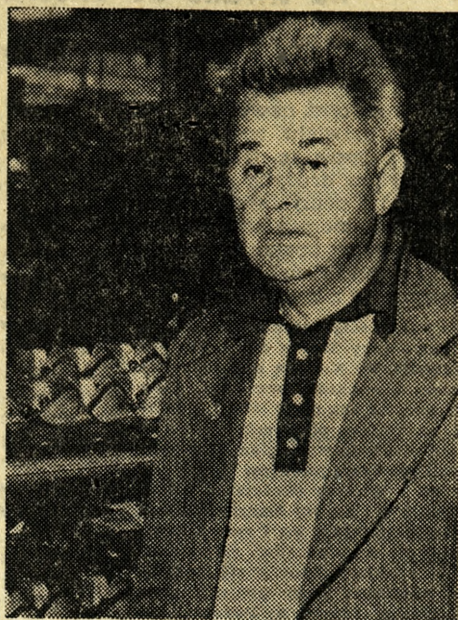
Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Branicki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł) Indeks nr 35022 L-14

LATA PRZEMIAN



MÓWI ZYG-
MUNT SŁOMIAN
— PRZEWODNI-
CZĄCY RADY ZA
KLADOWEJ
WIELKOPOL-
SKICH ZAKŁA-
DÓW OBUWIA
„POLANIA” W
GNIEZNE.

— To bardzo daleko, to zupełnie za miastem — mówiono przed laty, kiedy spod ziemi zaczęły się wylaniać kontury budowanej fabryki. A teraz? Miasto jest tuż, tuż. Podeszło całkiem blisko rosnącym nieopodal Osiedlem Piastowskim. I fabryka jest już w mieście. W nowej jego części, ale przecież w Gnieźnie.

I nie jest obca. A na początku — choć tak było. Gnieźno choć z dawna ośrodek przemysłowy — nie miało jednak tradycji w produkowaniu butów. Owszem, garbowanie skór — tak. Ale szycie z nich butów — nie. Zakłady „Polania” są obecnie w mieście fabryką największą. Najmłodsza równocześnie — i swoim przemysłowym stażem, i wiekiem załogi, jako że niewielu pracowników przekroczyło 24 lata.

Ale nie to, że przemysłowy krajobraz Gniezna zmienił się i wzbogacił — chciałbym podkreślić, mówiąc o przemianach ostatnich lat. I nie to także, że już nie 300 par butów marnej jakości produkujemy — jak na samym początku — a 4,5 miliona par obuwia rocznie, o które zaczynają się ubiegać nie tylko krajowi klienci. Zanim to nastąpiło trzeba było i innych zmian. W mentalności ludzi, którzy tu do nas przyszli pracować.

Zrazu zatrudniano wszystkich. Tych, którzy zgłaszali się, jak to mówią, „z ulicy”, którzy szukali coraz to czegoś nowego. A przede wszystkim wiele, wiele dziewcząt i młodych kobiet z okolicznych wsi. Dla nich praca w „Polanii” to był pierwszy kontakt z tego typu przemysłową robotą. Niełatwo w takiej sytuacji, gdzie wszystkiego od podstaw trzeba się uczyć samemu, stworzyć zwartą załogę. Więc, poczucie przynależności, nie rodzi się z dnia na dzień. Szczególnie, gdy nie ma kto przekazywać robotniczych tradycji.

Zabiegi i starania, które miały w tym pomóc musiały być więc już z początku wyraźnie odczuwalne, wymierne. Wspólna stołówka, możliwość zamieszkania w hotelu, dogodne dojazdy zakładowym autobusem, ogródki działkowe — to zachęca. A niedzielne wypadki za miasto z kolegami z brygady, zabawy w klubie, wycieczki i obozy z młodzieżową organizacją — to łączy.

Rada zakładowa, której jestem obecnie przewodniczącym, stara się być zawsze blisko tych starań o budowanie zakładowej więzi, o łatwiejsze wrastanie w zakład. Wykorzystuję w tym też i swoje osobiste doświadczenia. Bo chociaż jeszcze niedawno nie byłem mieszkańcem Gniezna — teraz czuję, że tu właśnie jest moje miejsce. I mojej rodziny, która wraz ze mną „szyje buty”. (len)

U sąsiadów za Odrą

Schwerin — miasto wśród jezior



Schwerin leży na ziemi, która zawsze stanowiła i po dzień dzisiejszy stanowi — wraz z sąsiedztwem z nią województwem Neubrandenburg — spichlerz tego kraju. Sprawiają to żyzne ziemie, dające wysokie plony. Samo miasto miało to szczęście, że w okresie II wojny światowej pozostało nietknięte. Dzięki temu zachowało się tu sporo z przeszłości.

Określenie: miasto wśród jezior — nie jest przesadne. Ze wszech bowiem stron otaczają je rozległe wody, spośród których Jezioro Schwerińskie należy do największych w NRD (63,4 km kwadratowych). Oto co jest tutaj — prócz licznych zabytków — magnesem dla tu-

Ogólny widok centrum Schwerinu.
Fot. — Archiwum

Nienasyceni sycowianie

Wystarczy pobieżnie prześledzić dzieje tego miasta, by pojąć, dlaczego tak długo budziło się do aktywności oraz dlaczego przyjęła ona rozmiar eksplozji. Powstał Syców w okresie wczesnopiastowskim, jako osada na ruchliwym bursztynowym szlaku handlowym. Zrazu miastu temu nie wiodło się najlepiej. Sycowskie, wyodrębnione przez Jana Luksem burczyka w samodzielne hrabstwo, frymaczone było od tej pory za rozmaite pieniadze: w przetargach brali udział książęta śląscy, czescy, austriacy, węgierscy i Niemcy. Łupili miasto wojska husyckie, dołożyli zniszczeń Węgrzy oraz Szwedzi, którzy dotarli tutaj w czasie wojny trzydziestoletniej. Ale najgorsze zaczęło się wtedy, gdy pruski Fryderyk II przepędził stąd Austriaków.

Opór przeciwko germanizacji przybierał różnorodne formy: nigdy jednak nie ustał, a na konferencji pokojowej do Paryża po I wojnie światowej pociągła delegacja sycowian. W domu zaś się przyłapczyli do macedonczy. Dopiero jednak ćwierć wieku później wypełniło się to posłannictwo. Gdy w styczniu 1945 roku radzieckie wojska ośwobodziły miasto, zniszczone w siedemdziesięciu procentach, było tutaj zaledwie kilkanaście autochtonicznych rodzin. Ale „szli na zachód osadnicy...”. Niektórzy z nich przystawali tutaj — w mieście, które oneś syciło podróżnych, inni zostawali na stałe. Wiele jednak lat musiało minąć do przezwyciężenia atmosfery ciągłej tymczasowości i niepewności. A kiedy już to się stało, sycowianie uświadomili sobie prostą prawdę: że skoro beda tutaj żyć, to trzeba zrobić co się da, by żyć jak najlepiej.

Naczelnik miasta i gminy — Henryk Sarnowski, człowiek który tutaj się urodził i wychował i który, jak wielu innych, swoje losy związał z tym miastem, wyłania z pamięci momenty, które w ożywianiu sycowian miały znaczenie największe. Są w najnowszych dziejach Sycowa — barwnych i niezwykłych — wyraźne cezurę,

które badacz najnowszych czasów zanotuje na marginesie historii. Jedną z dat wywoływać może uśmiech pobażania: w 1958 roku pierwszy mieszkaniec Sycowa zbudował domek jednorodzinny. Dzisiaj, gdy istnieje tu osiedle takich domków, gdy teren pod drugie jest przygotowany, wydawać się może, iż fakt to bez znaczenia. Ale



wówczas był on jak gdyby symbolem aspiracji ludzi, którzy doszli do przekonania, że już czas skończyć z czekaniem, a trzeba samemu zabrać się do roboty.

Od tego czasu przeszedł Syców długą drogę metamorfozy. W 1971 roku to powojenne miasto ruder, rynsztoków i kilku chałup zostało krajowym wice-mistrzem gospodarności, by w cztery lata później sięgnąć po tytuł mistrzowski. Pomógł w tym zapewne start w telewizyjnym Banku Miast, w którym Syców spotkał się z Oleśnicą. Wtedy do społecznych działań włączyli się ci, którzy jeszcze stali na uboczu.

Odwiedzam Syców w lipcowe dni. W letnim deszczu miasto zdaje się być nadal uśpione. Nie tak wygląda w pogodne dni, kiedy zaludniają się sklepy, restauracje, baseny pływackie, boiska i korty. Przed Lipcowym Świętem dwie sprawy skupiają uwagę — kończenie rozbudowy

szpitala, przypominające trochę przyszywanie piąsacza do guzika, bo do budynku mieszczącego sto łóżek dobudowano nową część, w której będzie mogło się leczyć jeszcze dwustu pacjentów. Druga, ważna i przykuwająca uwagę sprawa, to kończony zakład uzdatniania wody. To już coś więcej, niż asfaltowe drogi, chodniki, hektary

sądów wokół miasta, wiele zieleni na każdym jego skrawku. Cały Syców jest skanalizowany, ale woda nie zawsze docierała do najwyższych kondygnacji; teraz zakład uzdatniania wody gwarantuje, że dobrej wody nie zabraknie w żadnym domu.

Czy to tak wiele? Z pewnością dla kogoś, kto nie nosił jej w wiadrach ze studni, bo od urodzenia odkręca kran — to rzecz zwyczajna i normalna. Ale tutaj ta sprawa urosła do rangi problemu. Teraz go już nie będzie, choć każdego roku przybywa w Sycowie mieszkań — tych w domkach „jednorodzinnych” i tych w blokach; za każdym niemal rogami sklepy, pawilony handlowe, kioski. Mieszkań jest w Sycowie dużo. Niektóre nawet czekają, na przykład na personel medyczny, którego coraz więcej potrzebować będzie rozbudowany tutejszy szpital.



Sporo miejsca zajęłoby wymienianie wszystkiego, co tu zrobiono. Nie ma bowiem dziedziny społecznej i gospodarczej go życia w tym mieście na krańcu Kaliskiego, w której co rusz nie powstałoby coś nowego. Mają w tym udział sami sycowianie. Raz jest to ich pracowni, innym razem pieniądze lub materiały, a gdy trzeba — wszystko na raz. Zmienia się więc nie tylko miasto, ale i sposób patrzenia jego mieszkańców na własne potrzeby i przyszłość. Czas poćni za dobrami materialnymi zdaje się już tu minąć. Teraz coraz częściej społeczne inicjatywy mieszkańców dotyczą potrzeb innej natury. Rzemieślnicy chcą wzbudować „Dom rzemiosła”, w którym nie tylko inaczej będzie się im handlować, ale też inaczej wypoczywać. Domy, ulice, handel, usługi — nawet motoryzacyjne — sycowianie „mają z głowy”. Teraz działkowicze chcą mieć własne pomieszczenia. Inaczej patrzą też na potrzeby ludzi starszych. Dawniej starczyła im po moc materialna; obecnie myślą o domu spokojnej, ale i aktywnej starości.

Spółdzielnicowskie pasje sycowian zdają się być nienasycone. Pomysł tego, co jeszcze by się przydało, rodzi się niemal każdego dnia, często bardzo spontanicznie, podczas spotkań. Nawet na ulicy. O to nie trudno, bo przecież mieszkańców jest niespełna 7000. Ale wiele można dokonać, nawet gdy zabierze się za to tak niewielu. Syców — miasto, które niedawno znów wróciło do Polski, które gdy weszło do Kaliskiego nie ukrywało swoich obaw, że może nie sprostać przyszłowiei wielkopolskiej gospodarstwu — teraz nawet dla wielu znanych staje się wzorem. Jego mieszkańcy bowiem wiedzą, czego chcą. Jak ongi sycowianie uporczywie walczyli o swoją polskość, teraz zabierają o swoją coraz lepszą codzienność.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Muzeum PKWN w Chełmie

i tworzenia się władzy ludowej na pierwszym skrawku ziemi polskiej wyzwolonej spod okupacji hitlerowskiej. Warto nadmienić, że w woj. chełmskim obok Muzeum Okręgowego, placówki muzealne działają także w

Krasnymstawie i Włodawie. Najliczniejsze zbiory liczące około 28 tys. eksponatów w działach: historycznym, przyrodniczym i sztuki współczesnej posiada Muzeum Okręgowe. Ciekawa jest placówka w Krasnymstawie specjalizująca się w

etnografii województwa. Poza zbiorami sztuki i rzemiosła ludowego — na uwagę zasługuje tu dział chmielarstwa i piwowarstwa. Od roku we Włodawie istnieje muzeum poświęcone leżaczni - włodawskiemu. Zlokalizowane w zabytkowej synagodzie pokazuje ono ciekawe zbiory fauny i flory oraz narzędzi rybactwa. (PAP)

kow (2500 mieszkań) gdzie wybudowano pierwsze w Schwerinie domy wielopiętrowe, zaś na południu rośnie dzielnica Zippendorfa. Hala sportowo-kongresowa, oddana do użytku w początkach lat 60-tych, dominująca nad miastem widokowa wieża telewizyjna, to dalsze symbole współczesności. Zaliczyć do nich też trzeba i nowoczesne rozwiązania komunikacyjne — szerokie ulice, wygodne dojazdy, jak ten, znajdujący się w pobliżu Zippendorfu.

Zaś jeśli chodzi o ekonomiczny rozwój Schwerinu, to trzeba wiedzieć, że owo przed wojną miasto urzędników rozwinęło się w silny ośrodek przemysłowy. Działają tu zakłady przemysłu maszynowego, obróbki drewna i fabryka tworzyw sztucznych. Nadto jest Schwerin siedzibą szeregu przedsiębiorstw branży elektrycznej oraz przemysłu spożywczego.

Rozwinięto też inne dziedziny życia. Po wojnie bowiem stał się Schwerin miastem kongresów, ze względu na odbywające się tutaj liczne zjazdy naukowe. Tutaj ma swoją siedzibę średnia szkoła pedagogiczna przed-szkolanki i wychowawców domów dziecka. Zaś turyści odwiedzający miasto mogą zwiedzać

pełne ciekawostek muzeum rzemiosła artystycznych mieszczące się w Zamku, piękny park dookoła tej budowli, a także Muzeum Państwowe przy dawnym Placu Parady oraz muzeum prehistoryczne. Ogród Zoologiczny to dodatkowa atrakcja.

Jeśli chodzi o kontakty z Polską, to władze miasta i okręgu utrzymują więzi z województwem pilskim. Współpraca tych województw datuje się od dwóch lat. To nie wiele, ale jej rezultaty są wymierne. Do tej pory odbyły się wymiany delegacji wojewódzkich, w tym działaczy kultury, młodzieży i dziennikarzy. Bawili też w Schwerinie pilscy sportowcy, przebywali sportowcy stamtąd w Pile. Podobnie rewidowały się nawzajem delegacje racjonalizatorów.

Obecnie oczekuje się, że współpraca obu województw się rozszerzy. Ku pożytkowi obu regionów, podobnie jak to ma miejsce w zakresie wymian innych województw i z różnymi miastami czy okręgami naszych sąsiadów za Odrą.

EUGENIUSZ COFTA

1400 pali pod podpory Mostu Toruńskiego w Warszawie

Na żoliborskim wybrzeżu Wisły powstał plac montażowy mostu Trasy Toruńskiej. Tutaj spawane będą przęsła wykonane w wyciwniach konstrukcji stalowych w Radomsku i Słupcy.

Władze miasta zdecydowały o budowie mostu belkowego, architektonicznie podobnego do „Łazienkowskiego”, ale o wyższej klasie i przelotowości. Most ten otrzyma cztery pasma ruchu w każdym kierunku, rozdzielone 3-metrowym prześwitem. Łączna ich szerokość będzie dwukrotnie większa od mostu — trasy WZ. Za niespełna 1,5 roku most będzie gotowy, a wraz z nim potężny węzeł komunikacyjny na prawym brzegu Wisły oraz duży odcinek trasy na terenie Żoliborza.

Trwa betonowanie podpór na przyczółkach. Kesoniarze drążą dno Wisły w miejscu, gdzie zanurzony będzie jeden z filarów.

Rośnie las drewnianych pali o dużych średnicach, potrzebnych do wsparcia podpór montażowych mostu. Trzeba osadzić 1400 takich pali, aby można było nasunąć 7 przęseł o wielkiej wadze. Ich transport odbywał się jedynie z jednego, lewego brzegu. Dwa przęsła przekroczyły główne koryto rzeki, przewidziane w projekcie regulacji Wisły. Rozstaw podpór dostosowano już do projektów zwiększonej żegluga. Stalowe belki ustawione zostaną na podporach zewnętrznych oraz na filarach zanurzonych w Wiśle na głębokości 18 metrów.

Projektanci przygotowują rysunki dalszych obiektów trasy, które budowane będą po 1980 r. Na przeszło 12 kilometrach tej ekspresowej arterii wyrosną 4 tunele, 46 wiaduktów, 9 przebiegów podziemnych, 10 kładek. Budowniczość ma za zadanie wykonania 90 poważnych przed-

siewzięć inżynierskich. Nowa trasa jest w założeniu programowo przeznaczona dla ruchu tranzytowego przez Warszawę, z północy na południe kraju. Co 20 samochodów przejeżdżających przez stolicę nie zatrzymuje się tutaj, powinien więc omijać zatłoczone centrum. Stanie się to możliwe po przekazaniu do użytku trasy „T”, która zbierać będzie ruch w kierunku Białegostoku, Łodzi, Gdańska, Katowic, Krakowa. Jednocześnie jednak, trasa ta ma wyznaczyć wyjątkową rolę w prawidłowym kształtowaniu rozwoju Warszawy. Tędy przepływać będzie przecież główna komunikacja dzielnic północnych miasta, już istniejących i nowo wznoszonych, a obliczonych dla pół miliona osób. Tędy prowadzić też będzie transport towarowy, tak ważny między przemysłowymi ośrodkami na Woli, Żeraniu, Żoliborzu i Tarwówku. PAP

Milion kalendarzy na rok 1980 czeka już na nabywców

Milionowy kalendarz na rok 1980 wyeksponowała 16 bm. do hurtowni załoga pabianickiej drukarni Łódzkiej Zakładów Graficznych. Drukarnia ta jest jedyną w kraju producentem popularnych ściennej kalendarzy kartkowych, których łączny nakład przekracza 4 mln egzemplarzy i stanowi od lat największe jednorazowe wydawnictwo „Książki i Wiedzy”.

W tym roku załoga drukarni w Pabianicach dostarczy także na rynek m. in. 450 tys. kieszonkowych kalendarzyków dla pań typu „Ewa” oraz blisko 17 tys. biurkowych kalendarzy „Merkury”.

W niektórych rejonach kraju placówki księgarskie i kioski „Ruchu” rozpoczęły sprzedaż pierwszych kalendarzy ściennej oraz kalendarzyków „Ewa”, których prawie cały nakład trafił już do rąk nabywców. PAP

sport-sport-sport Wzrosły szanse żużlowców Startu na awans do ekstraklasy

Przed ligowym meczem żużlowców Startu w Opolu z tamtejszym Kolejarzem — niedawnym I-ligowcem, nawet w Gnieźnie było niewiele optymistów. Więści z Opoli są jednak dla sympatyków drużyny grodu Lecha bardzo pomyślne. Po emocjonującej, momentami dramatycznej walce, opolanie, w spotkaniu z gnieźnieńskim Startem, zremisowali z trudem 54:54.

Po VII wyścigu ofensywnie jeżdżący zawodnicy Startu obejmują prowadzenie. Po X mają nad przeciwnikiem 6 punktów przewagi, a po XII wzrasta ona do 10 (44:34). Opolanie na finiszu odrabiają straty i przed ostatnim wyścigiem Start prowadzi różnicą 4 punktów (53:49). Siekierka i Witelusz (Kolejarz), mimo brawurowej pogoni Kaczmarka i J. Puka, zwyciężają 5:1 i tym samym spotkanie kandydatów na awans do ekstraklasy kończy się podziałem punktów, który pozwala podopiecznym trenera A. Pogorzelskiego utrzymać pozycję lidera II ligi, dzięki korzystniejszej różnicy tzw. małych punktów. Punkty dla Startu uzyskali: Błaszak 13, Gała i Kaczmarek po 8, J. Puk 7, Wójcik 6, Kujawski i Łoś po 5, Dolata i M. Kowalski po 1; dla Kolejarza najwięcej punktów zdobyli: Goerlitz 17 i Witelusz 12.

Po remisie na trudnym technicznie opolskim torze, szanse żużlowców Startu na upragniony awans do grona najlepszych, poważnie wzrosły. W pojedynkach z Kolejarzem zdobyli oni 3 punkty (zwycięstwo i remis), po dejmują u siebie groźnych rywali — rzeszowską Stal i lubelski Motor, podczas gdy zespół trenera A. Woryny rozegra z tymi drużynami mecze na wyjeździe.

I LIGA

Unia — Włókniarz	71:35
Wybrzeże — Stal Toruń	56:51
Sparta — Polonia	55:52
Śląsk — ROW Rybnik	34:74
Stal Gorzów — Falubaz	64:44
1. Stal Gorzów	11 18:4 +124
2. Wybrzeże	10 14:6 +102
3. Unia	10 14:6 +93
4. Włókniarz	10 12:8 +47
5. Falubaz	10 10:10 +9
6. Sparta	10 10:10 +15
7. ROW Rybnik	10 8:12 +16

8. Polonia	10 8:12 +1
9. Stal Toruń	10 8:12 +8
10. Śląsk	11 0:22 -369

Kolejarz — Start 54:54

Z udziałem 7 par rozegrano na torze gnieźnieńskiego Startu międzynarodowy młodzieżowy turniej w ramach rozgrywek o „Puchar Przyjaźni” krajów socjalistycznych.

Po interesującej i zaciętej walce zakończył się on zwycięstwem Polski, którzy nie znaleźli na torze Startu lepszych od siebie i uzyskali 27 punktów. Świetną formę zaprezentował nasz jedyny finalistę tegorocznych ME juniorów — Marek Kępa z lubelskiego Motoru, zwyciężając w 6 wyścigach. Na słowa uznania zasłużył także jego partner Stanisław Kępowicz (Unia Tarnów), który miał w pierwszym wyścigu groźną wywrotkę, ale po opatrunku powrócił na tor, zdobywając 9 punktów. Drugą lokatę zajęli reprezentanci CSRS zdobywając 23 punkty i wyprzedzając o 1 punkt świetnie usposobionych Bułgarów.

Końcowa klasyfikacja turnieju par o „Puchar Przyjaźni”: 1. Polska — 27 pkt. (Kępa 18, Kępowicz 9), 2. CSRS — 23 pkt. (Holly 12, Urban 11), 3. Bułgaria — 22 pkt. (Mann 12, Stojanow 10), 4. NRD — 15 pkt. (Mell 12, Grulich 3), 5. ZSRR — 13 pkt. (Pankin 10, Uchanow 3), 6. Węgry — 11 pkt. (Juhasz 10, Balogh 1), 7. Rumunia 10 pkt. (Ionec 10, Stelian 0).

* Czwierćfinałowy turniej o „Srebrny Kask”, rozegrany na oostrowskim torze, zakończył się zwycięstwem reprezentanta leśniczki Unii — Mariusza Okońskiego, który zgromadził 14 pkt.

* W niedzielę w Gorzowie odbędzie się finał indywidualnych mistrzostw Polski seniorów. Wielkopolską reprezentują: obrońca tytułu Bernard Jader i Kazimierz Adamczak (oba Unia Leszno) oraz Eugeniusz Błaszak (Start Gniezno). (jg)

Dziesięciobości w finale Pucharu Europy

Polscy dziesięciobości zakwalifikowali się do finału Pucharu Europy. W półfinale w Budapeszcie Polacy, którzy zgromadzili 22 808 pkt., zajęli drugie miejsce za reprezentantami ZSRR — 23 238 pkt. Na dalszych miejscach znalazły się: Węgry — 22 735 pkt., Bułgaria — 22 705 pkt., Szwecja — 21 762 pkt., Norwegia — 20 583 pkt. i Hiszpania — 19 058 pkt.

Dla polskiego zespołu punkty zdobyli: Janusz Szczerkowski — 7 720, Dariusz Ludwig — 7 670 i Marek Kubiszewski — 7 418 pkt.

Rezultat Szczerkowskiego był czwartym wynikiem zawodów. Najwięcej punktów zgromadził Gruzielkin — 7 896 pkt., przed Burjakowem (oba ZSRR) — 7 825 pkt. i Węgrem Kissem — 7 741 pkt. (PAP)

Polscy juniorzy mistrzami Europy

Bardzo dobrze spisała się polska załoga Wiesław Ossowski — Grzegorz Grau zdobywając złoty medal na zakończonych w niedzielę na Jeziorze Charzykowskim, żeglarskich mistrzostwach Europy juniorów w klasie „420”. Wprawdzie w klasyfikacji końcowej triumfowała rewelacyjna załoga australijska Geoff Barmby — Bret Matich, ale startowali oni poza konkurencją i tytuł mistrzowski przypadł drugim w klasyfikacji Polakom.

Wielki sukces odniosła polska załoga, Andrzej Michalczyk — Jarosław Rabczyński na zakończonych w hiszpańskiej miejscowości Denia, żeglarskich mistrzostwach Europy w klasie „470”, zdobywając brązowy medal. PAP

Pożegnanie zasłużonych reprezentantów

Trzej zasłużeni dla polskiego hokeja na trawie zawodnicy klubów poznańskich zakończyli swe występy w reprezentacji narodowej. Mowa o: Józefie Wierbierskim z Warty (137 spotkań w reprezentacji — najwięcej w historii tej dyscypliny w naszym kraju), Marku Krusiu z Pocztołka (102) i Stanisławie Kaźmierczaku z Warty (74). Pożegnanie dobowego tercetu, któremu nadał się uroczystą oprawę, odbyło się w ośrodku COS w Wąlcu, gdzie kadra polskich hokeistów przygotowuje się do wyjazdu do Limburga (RFN), w którym będzie trenować i rozgrywać spotkania kontrolne na boisku ze sztuczną nawierzchnią. (ad)

J. Piątek wygrał memoriał H. Szapiela

Zakończył się w Pile II memoriał im. Henryka Szapiela. W tym roku przy szachownicach zasiadło 78 zawodników i zawodniczek z całego kraju. Startował także zawodnik z Czechosłowacji — Józef Nowotny z Ostrawy.

Turniej stał na wysokim poziomie, a niespodziewanym zwycięzcą został reprezentant polskiej Polonii — Jerzy Piątek. Zgromadził on 9 pkt. i wyprzedził Bo-

gusława Sygulskiego (Motor Praska) oraz Jerzego Rzeszutka (Czarni Rzeszów) — obaj po 8 pkt. Na kolejnych miejscach uplasowali się zdobywcy 7,5 pkt.: Jan Derlukiewicz (AZS Warszawa), Paweł Mikołajczyk (Start Łódź), Ireneusz Łada (Agrosudety Czardów) Krzysztof Grochowski (Formet Bydgoszcz) i Janusz Ozimek (Agros Chelm). Wśród pań najlepszą okazała się Ewa Nagrodzka (Karpaty Krosno). (wis)

Gnieźnieńskie Zakłady Graficzne wśród laureatów

Drukarze wrocławscy najlepsi

550-osobowa załoga drukarzy z Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa-Książka-Ruch” we Wrocławiu zdobyła pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie na najlepszego przedsiębiorcę w branży z całej Polski. Tym samym wrocławscy drukarze zdobyli sztandar prezydenta Rady Ministrów i CRZZ za wyniki pracy uzyskane w roku 1978. Sztandar ten wręczony został załodze na uroczystej akademii z okazji ogłoszenia wyników wojewódzkiego konkursu.

Codziennie w Prasowych Zakładach Graficznych we Wrocławiu drukowanych jest pięć

dzienników (wśród nich „Trybuna Ludu” dla siedmiu województw), cztery tygodniki oraz 17 czasopism, a także książki i kalendarze. Wrocławskie zakłady dysponują nowoczesnym parkiem maszynowym oraz urządzeniami teletransmisyjnymi.

W krajowym współzawodnictwie drukarzy drugie miejsce przypadło także wrocławianom — zajęła je załoga Wrocławskich Zakładów Graficznych, zaś trzecie — załoga Gnieźnieńskich Zakładów Graficznych. (PAP)

O lepszą obsługę mieszkańców miejskich osiedli

Mamy obecnie w miastach ponad 6 mln mieszkań, z których największa liczba bo 2,7 mln znajduje się w budynkach komunalnych i zakładów pracy, a 1,6 mln — to mieszkania spółdzielcze. Pozostałe zasoby to domy jednorodzinne, a także mieszkania w prywatnych budynkach czynszowych.

Kontynuowana jest akcja zmierzająca do ujednolicenia administracji osiedlowej czyli powszechnego wprowadzenia w życie zasady „jeden gospodarz na osiedlu”. Pozwala to bowiem — jak wykazała praktyka — na skuteczniejszą koncentrację środków i przedsięwzięć, kierowanych na poprawę stanu

technicznego domów, na lepsze zagospodarowanie i wyposażenie terenów osiedli; wreszcie — na poprawę pracy administracji osiedlowych. W pierwszym etapie zasada ta wprowadzona jest na osiedlach wybudowanych po roku 1960. Dotychczas spółdzielczość mieszkaniowa przyjęła pod swój zarządek ok. 100 tys. mieszkań znajdujących się w budynkach państwowych lub zakładów pracy, a położonych na terenie lub w pobliżu osiedli spółdzielczych.

W niektórych miastach m. in. w Warszawie i Gdańsku scentralizowano i zautomatyzowano działalność finansowo-księgową. (PAP)

„Spotkanie z Neptunem” na pokładzie „Pomeranii”

„Spotkanie z Neptunem”, oto nazwa nowej akcji Polskiej Żeglugi Bałtyckiej. Armator kołobrzeski wychodząc niejako naprzeciw spragnionym morskiej przygody wczasowiczów i turystów przebywających na Wybrzeżu Szczecińskim przystępuje do organizowania morskich rejsów na pokładzie M/F „Pomerania”. M/F „Pomerania” jest nie tylko największym, ale i najładniejszym polskim promem morskim.

Na jego pokładzie mieści się jednorazowo 1000 osób. Na sta-

le jednostka ta zatrudniona jest na zagranicznych liniach promowych. Obecnie każdy będzie mógł skorzystać z jego usług bez wiz i paszportu.

W swój pierwszy pięciodzinny rejs spacerowy po Bałtyku statek wyrusza 24 bm. Następnie jeszcze tego samego dnia „Pomerania” wyruszy na morze ponownie, ale z amatorami tańca, którzy przy znakomitej orkiestrze bawić się mogą do białego dnia. W podobny rejs prom ten wyruszy również 25 bm. (PAP)

W Krakowie

Pierwsi pacjenci nowego pawilonu onkologicznego

Nowy, 4-kondygnacyjny pawilon szpitalny krakowskiego Instytutu Onkologii przyjął 16 bm. pierwszych pacjentów. Do końca 3 kwartału br. uruchomiona tu będzie klinika chemioterapii, klinika ginekologii onkologicznej i pierwszy z dwu oddziałów radioterapii; w sumie instytut powiększy swój stan posiadania do 250 łóżek; 100 z nich znajduje się w nowo zbudowanych lub zaadaptowanych obiektach.

Krakowska placówka — obsługująca pacjentów z 7 województw południowej Polski — sukcesywnie i planowo realizuje zadania przewidziane rządowym programem walki z

rakiem. Zakładają one, że do końca 1990 roku teren, na którym działa instytut ma dysponować 900 łózkami. Za dwa lata — dzięki dalszej rozbudowie krakowskiego instytutu oraz uruchomieniu oddziału onkologicznego w Krośnie — założenia te zostaną w 50 proc. zrealizowane. Równie pomyślnie przebiega proces kształcenia lekarzy — specjalistów i wykwalifikowanych pielęgniarzek. Ich liczba rośnie będzie proporcjonalnie do zapotrzebowania instytutu i oddziałów onkologicznych. Wszystkie te obiekty dysponują nowoczesną aparaturą diagnostyczną i terapeutyczną. (PAP)

Polskie zegary kwarcowe dla „Poloneza”

W Łódzkich Zakładach Mechaniki Precyzyjnej „Mera — Poltek” uruchomiono seryjną produkcję polskiej konstrukcji zegarów kwarcowych do „Poloneza”. Do końca br. FSO otrzyma ich 2 tysiące. W przyszłym roku załoga „Mera —

Poltek” wykona ich już 20 tys. W zakładowym ośrodku badawczo-rozwojowym trwają też prace związane z wykorzystaniem nowego polskiego mechanizmu kwarcowego w zegarach ściennych oraz budzikach. (PAP)

KSIAŻKA

Dla wychowania obywatelskiego

Nakładem Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych ukaże się praca pt. „Wychowanie obywatelskie w klasie VIII”. Redaktorem opracowania jest Edward Erazmus, pedagog i politolog, profesor z Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR. W skład zespołu autorskiego weszli nauczyciele akademicy z Instytutu Nauk Politycznych WNS UAM w Poznaniu (prof. Cz. Mojsiewicz i dr J. Siłski) oraz poznańscy pedagodzy-praktycy (J. Hermanowska, G. Jedrychowska, S. Koltuska, R. Marciniak i M. Wojtaszek).

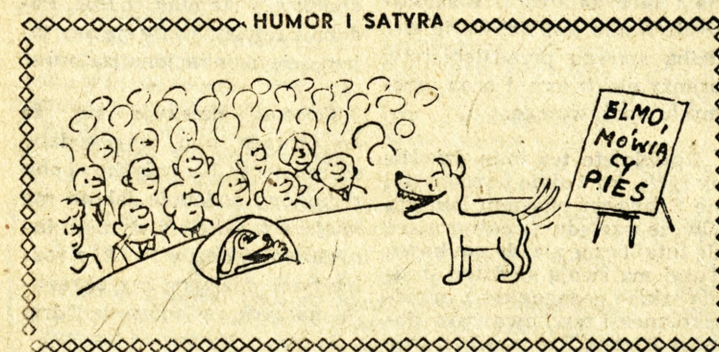
Autorzy stanęli przed niełatwym zadaniem, jakim jest przygotowanie kompendium przedmiotowo — metodycznego dla nauczycieli wychowania obywatelskiego. Praca składa się z trzech części. Pierwsza z nich obejmująca problematykę teoretyczną wskazuje na te czynniki, które wiążą się ściśle z przebiegiem nauczania i kształtowania określonych podstaw politycznych. Obok uwag na temat nauczania problemuwego wypuklono również formy i metody rozwiązywania problemów dydaktycznych, metod nauczania i sposobów utrwalania wiedzy uczniów. W

drugiej części przedstawiono tematy i hasła programowe w postaci szczegółowych zagadnień dydaktycznych. Trzecia część zawiera scenariusze lekcji. W rzetelnie opracowanym i wyselekcjonowanym materiale le zasugerowano podstawowe cele ideowo-wychowawcze, kształtujące i poznawcze. Dodatkowym walorem tej części opracowania jest szereg wskazówek i uwag metodycznych ułatwiających nauczycielom organizowanie samodzielnej pracy uczniów. Ponadto uwagi metodyczne zawierają zestaw lektur, tekstów źródłowych i filmów potrzebnych do pełnej realizacji założeń każdego scenariusza lekcji.

Biorąc pod uwagę zalety omawianego opracowania warto podkreślić, że przedstawione w nim treści, inspiracje i propozycje tworzą model kształcenia obywatelskiego. Opracowanie stanowi wynik analizy teorii i praktyki dydaktycznej jest potrzebnym źródłem pomocy dla nauczycieli.

WŁODZIMIERZ
MALENDOWSKI

„Wychowanie obywatelskie w klasie VIII”. WSiP Warszawa 1978.



U W A G A ! ABSOLWENCI SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu PRZYJMIE WAS na 2-letnią NAUKĘ PRAKTYCZNĄ ZAWODU

Przyjęci absolwenci skierowani zostaną na naukę teoretyczną do Zespołu Szkół Zawodowych w Poznaniu ul. Dzierżyńskiego 352-360.

Po ukończeniu praktyki i nauki teoretycznej, absolwenci otrzymują tytuł

TECHNIKA MECHANIKA

Zgłoszenia przyjmuje ZDZ Poznań, ul. Kościuszki 57. telefon: 594-86 — Kadry. 1963-K1

praca

Kelnerki zatrudnie. Restauracja „Relax”, Srem. (możliwość zakwaterowania). 98495g

Przyjmę uczniów do zawodu malarza tapetiarza. Bożeny 4. 97169g

Technik 30-letni (prawo jazdy, samochód) podejmie jakiegokolwiek pracę po godz. 15. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97180g.

Ogrodnik upraw kwiatów skich przyjmie doradztwo, spółkę lub inne pro pozycje. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97229g

Małżeństwo przyjmie doradztwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97294g.

Inżynier (wod.-kan., c.o.) przyjmie pracę, najchętniej po południu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97301g.

Na małe gospodarstwo rolne przyjmie współpracownika, rolnika do lat 60. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97355g.

Przyjmę chałupniczo szycie spodnie. Janina Strojczk. 64-520 Obrzycko. ul. Mickiewicza 17. 97383g

kupno

Frezarkę pionową, poziomą kupię. Zakład. Polna 6. 97184g

Kupię mały kiosk z kwiatami. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97319g

Jadalnię stylową, bogato rzeźbioną kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97331g.

Grubościorówkę stolarską, stan obojętny kupię. Tel. 67-25-97. 97358g

Pilnie kupię skrzynię biegów samochodu Skoda 1101-1102 kompletną, wziętą dnia koło zębate trzeciego biegu. Tel. 32-98-20 — godz. 16-18. 97378g

Skup najróżniejszych staroci: szablę polską, ciekawą zegarek, zegar, figurę, porcelanę, kufel, monety srebrne, łyżki, talerzyki, kubki, najróżniejsze naczynia. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 96951g

sprzedaż

Sprzedam rower wyścigowy w idealnym stanie, marki Jaguar na częściach japońskich. Tel. 562-65, godz. 17-20. 98540g

Sprzedam regulator oświetlenia dla ferm drobiu. Wrocław, ul. Norwida 17 m. 8. 97022g

Fiata 1300, rocznik 1972 stan bardzo dobry sprzedam. Stanisław Szargott, Pierzchno, gm. Kórnik. 97153g

Nysę N-59 Towos w dobrym stanie, okazjnie sprzedam. Leszek Nowicki, Gołeczewo, Tysiąclecia 9, gm. Suchy Las, k. Poznania. 97333g

Syręne 103 do remontu sprzedam. Głogowska 122 m. 5. 97341g

Sprzedam samochód Star A 27 skrzyniowy, wywrotka. Poznań, Kolejowa 39 m. 23. 57357g

lokale

Poszukuję pokoju lub kawalerki. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97772g

Wzemię w dzierżawę lub kupię pomieszczenia warsztatowe. Tel. 652-82. 97607g

Koszalin! Mieszkanie M-3, I piętro, telefon, nowe budownictwo zamienię na równorzędne w Poznaniu. Właściciel: 61-758 Poznań, Garbary 56 m. 11. 97627g

Młode małżeństwo, bezdzietne, członkowie SM, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97632g.

M-4, nowe budownictwo, zamienię na M-6 lub mieszkanie willi. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97650g.

Dwie panienki na pokój przyjmę. Czerwona. Gdynia 84 (autobus 111). 97701g

Wynajmę lub wykupię lokal wyłączonej nadającej się na ciastkarnię (woda, ścieki) Poznań i województwo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97723g.

Siłownię 3 pokoje komfort, telefon, zamienię na mieszkanie Poznań. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97736g.

Kupię zaraz mieszkanie własnościowe, warunek: c.o., telefon, centrum. Wielkość mieszkania obojętna. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97739g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM poszukuje niekierującego pokoju, najchętniej pokoju z kuchnią, możliwość zapłaty pół roku z góry. Telefon 22-27-60 godz. 16-19. 97750g

Wynajmę samodzielne mieszkanie pow. 47 m² — dzielnica Jeżyce. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97727g.

Rogożno Wlkp.1 Mieszkanie M-4 własnościowe 53 m², I ptr., bojler elektryczny — taryfa nocna, telefonem sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97753g.

Przyjmę spokojne uczennice na pokój, Grotkowska 27 (Junikowo). 97783g

Gostyń! Komfortowe M-3 w nowym budownictwie, zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97790g

Poszukuję pokoju nieumeblowanego z używalnością kuchni. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97798g.

Zamienię mieszkanie M-5 w Bolesławcu (Jeleniogórskie) na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97809g.

Parter domu jednorodzinnego, duży garaż, c.o., Po znań — Winogrody sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 98438g

Sprzedam zagospodarowaną działkę pracowniczą z domkiem campingowym. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 98454g.

Działkę z rozpoczętą budową 500 m² w Luboniu sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97413g.

Sprzedam w Swarzędzu piętrowy dom, ogród 300 m². Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97422g.

Pilnie sprzedam dom, 0,5 ha, wymagane uprawienie rolnicze. Adam Zielinski, Konin, Pawłowek 4. 97428g

Dom jednorodzinny, pół bliźniacze w Kobylnicy koło Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97439g

Dom na wsi sprzedam. Tel. 451-74. 97467g

Działkę opłotowaną 3300 m² z budynkiem gospodarczym, blisko Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97472g.

Działkę budowlaną Smochowice sprzedam lub zamienię na rekreacyjną, tel. 752-76. 97528g

Wzemię w dzierżawę małą działkę lub część pod folię (woda, studnia), około Poznań. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97483g.

Dom do wykończenia o pow. 135 m², atrakcyjnie położony w Cieplicach Śląskich Zdroju — sprzedam. Właściciel: Poznań, tel. 655-79 godz. 17-19. 97427g

Działkę budowlaną warsztatową 627 m² na Podolanach sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97538g.

Półowe domu bliźniacze w stanie surowym — sprzedam, tel. 20-66-50 po godz. 16. 97567g

Działkę rekreacyjną, jezioro, las do 40 km od Poznania kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97605g.

Dom piętrowy wolnostojący do wykończenia w Gnieźnie sprzedam. Właściciel: Gnieźno, ul. Wiosny Ludów 27. 97621g

Dom dwupiętrowy w Cielochocinie 9 pokoiów z przynależnościami, c.o., garaż, ogródek sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97661g.

Sprzedam nowy dom 5-pokojowy z budynkiem gospodarczym nowym 200 m² nadającym się na warsztat przy granicy Poznania. Możliwość zamiany na mieszkanie M-5 własnościowe. Tylko poważne oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97719g.

Działkę budowlaną 600 m² Os. Plewiska sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97721g.

Dom z ogródkiem 500 m² sprzedam, w rozliczeniu M-2 własnościowe. Oferty: ul. Albańska 113, godz. 17-19. 97742g

Wągrowiec, dom jednorodzinny i zabudowania gospodarcze, działka 0,5 ha, sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97759g.

Zamienię mieszkanie własnościowe 53 m², 3-pokojowe Winogrody na dom jedno-rodzinny z działką powyżej 1000 m². Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97773g.

Kupię dom jednorodzinny w dzielnicy Jeżyce, Grunwald. W rozliczeniu M-4 własnościowe z telefonem przy Rynku Łazarzkim. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97895g

matrymonialne

Kulturalną panią do lat 40 poznam Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 97237g

Inżynier ogrodnik poznańską panią do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 94701g.

rozne

Cyklinowanie. Szaj. tel. 673-814. 97552g

Spawarki transformatorowe poleca sklep Kucharzski. Dzierżyńskiego 271 Poznań — Dębica. 97490g

pracownicy poszukiwani

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85 Wydział Kadr i Szkolenia — telefon 67-12-63 zatrudni zaraz

— BETONARZY,
— ELEKTROMONTERÓW,
— SPAWACZY z uprawnieniami spawania elektrycznego,
— IZOLERÓW,
— MURARZY,
na pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

Pracownikom spoza Poznania zapewniamy zakwaterowanie. 2344-K1

komunikat

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA I GÓRNICWA NAFTY I GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15 zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkających w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Przybyszewskiego, Reymonta, Wyspiańskiego (do Wojskowej), Marcelesińska, Polna, Wojskowa, Grunwaldzka (od Przybyszewskiego do Marcelesińskiej) i Świerczewskiego, że w dniu 17. 7. 1979 roku o godz. 10 nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8 (GZ-8 wg PN-71/96001).

Przystosowania urządzeń gazowych dokonają monterzy WZGiGNiG.

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych w kłatkach schodowych na ogłoszeniach.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane.

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGNiG.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia technicznie niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypominamy o konieczności stałego utrzymywania nagrzewnic grzejników wody przepływowej (term, piecy kąpielowych) w stanie czystym. Będzie to również warunkiem zamontowania w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8.

Wszelkich informacji udzielać będzie punkt informacyjny zlokalizowany u zbiegu ulic Ulańskiej i Grunwaldzkiej.

Dyrekcja
Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15
2419-K1

† Dnia 13 lipca 1979 r. zmarł po długich cierpieniach, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, śp.

ppor. rez. FLORIAN GALAS

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Poplińskich 12 m. 21. 98539g

† Dnia 16 lipca 1979 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka i babcia, śp.

JOANNA WIECZOREK

z domu Czamańska

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 19 bm. o godz. 15.00 w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej (Naramowice), po czym pogrzeb.

W smutku pogrążeni

córka i wnuk

† Dnia 14 lipca 1979 r., po ciężkich cierpieniach odszedł na zawsze w 53 roku życia, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek

MARIAN SZULC

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 18 bm. o godz. 16.00 w kościele parafialnym w Wiraczu, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

† Dnia 13 lipca 1979 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 71

EDYTA ODOBNA

z domu Hampel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz. 11.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

98510g

Dnia 13 lipca 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 54, mój najukochańszy mąż, ojciec, brat, zięć, szwagier i wujek

MANOLOPULOS KOSTOS

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pogrążona

żona, dzieci i rodzina

98439g

W dniu 12 lipca zmarł nagle nasz kolega

Marian Andrzej GRĄDZIŃSKI

długoletni, aktywny członek, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi, Srebrną Odznaką NOT oraz Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lipca br. na cmentarzu junikowskim o godz. 12.30.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Zarząd Oddziału SITPChem i Koło Zakładowe SITPChem przy PZP „Polska” w Poznaniu

98410g

† Dnia 13 lipca 1979 r., po ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 69, nasz najukochańszy mąż, tatuś, dziadziś, teść i szwagier, śp.

WOJCIECH KUBIAK

mistrz szewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

ci, którzy Go kochali

Ul. Wolsztyńska 1, dawniej Głogowska 119. 98487g

† W dniu 13 lipca 1979 r., przyjmując Sakrament namaszczenia chorych, odszedł od nas w 54 roku życia, nasz drogi i kochany ojciec, mąż, syn, brat, dziadek, teść, stryj, kuzyn i szwagier, śp.

inż. HENRYK MICHAŁOWSKI

Liturgia pogrzebowa odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W imieniu bardzo stroskanej rodziny zawiadamia i prosi o modlitwę

ks. kan. dr Roman Michałek

98432g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lipca 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 71, człowiek o szlachetnym sercu, mój najdroższy mąż, najrozsądniejszy przyjaciel życia, drogi brat i wujek, śp.

ZYGMUNT SZULC

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godzinie 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Zrozpaczona

żona z rodziną

Ul. Kosińskiego 9. 98541g

Dnia 14 lipca 1979 r. odszedł na zawsze, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, syn, brat, śp.

HENRYK TABACZKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 19 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Gubińska 30. 98532g

† Dnia 15 lipca 1979 r. zmarła nagle, w 82 roku życia, nasza kochana teściowa i babcia

MELANIA TYNECKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Wielkiego Października 10 m. 147. 98566g

† Dnia 15 lipca 1979 roku, zakończyła swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 88, śp.

JÓZEFA JABŁOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 19 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Osiedle Powstań Narodowych 35 m. 20, dawniej Gwardii Ludowej 46 m. 13. 1720-U3

† Dnia 15 lipca 1979 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 88

KATARZYNA KWIATKOWSKA

Msza św. odprawiona zostanie 18 bm. o godz. 15.00 w kościele parafialnym przy ul. Santockiej, pogrzeb o godz. 16.00 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

rodzina

† Dnia 14 lipca 1979 r. odszedł na zawsze, przeżywszy 63 lata, mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

MARIAN TOMASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim

o czym z żalem zawiadamiamy

żona, córki z rodzinami

† Dnia 15 lipca 1979 r. zmarł nagle, drogi ojciec, mąż, szwagier, śp.

WACŁAW ŻYLIŃSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu rodzinnego dnia 18 bm. o godz. 16.00, pogrzeb o godz. 16.30 na cmentarzu w Ceradzu Kościelnym.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Jankowice. 98513g

LIPIEC

17

Wtorek

Bogdana,
Aleksiego

Siołce: 4.49—21.07

TEATRY

NOWY — g. 20 „Za rok o tej samej porze”. Gościnny występ Teatru im. W. Horzycy z Torunia.

KINA

BUK: „Szpinak czyni cuda” (czech.).

CHODZIEZ Notec: „Zabójstwo chińskiego maklera” (USA), „Podarunek Czarnego Księcia” (radz.).

GNIĘZNO Polonia: „Mistrz kierownicy ucieka” (USA).

GOSTYN: „Zamach w Sarajewie” (jug.).

JAROCIN: „Idź do mamy, tata pracuje” (fr.).

KALISZ Kosmos: „Buffalo Bill i Indianie” (USA); Oaza: „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.); Stylowe: „80 husarów” (węg.).

„Niewierna żona” (fr.); Syrena: „Mama” (rum.); „Baroco” (pol.).

KŁODAWA: „Zabawka” (fr.).

KONIN Górnik: „Gwiazda estrady” (radz.).

KOŚCIAN: „Strachy” (pol.).

KROTOSZYN: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (USA).

LESZNO: „Mistrz kierownicy ucieka” (USA).

NOWY TOMYŚL: „Jörg Ratgeb — malarz” (NRD).

OSTRZESZÓW: „One dwie” (węg.).

PILA Iskra: „Sześciu II” (USA).

PLESZEW: „New York, New York” (USA).

PNIĘWY: „Tajemniczy upiór” (węg.).

RAWICZ: „Słoneczny pył” (radz.).

ŚLUPCA: „Różowe sny” (czech.).

SYCÓW: „Bitwa o Midway” (USA).

SZAMOTULY: „Julia” (USA).

SREM Klubowe: „Męskie sprawy” (bulg.).

ŚRODA: „Ifienia” (gr.). „Gwiezdne wojny” (USA).

TRZCIANKA: „Poza prawem” (czech.).

TUREK: „Gwiezdne wojny” (USA).

WRONKI: „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.). „Siedem piegów” (NRD).

WRZESNIA: „Czeka na pana dziewczyna” (radz.).

WSCHOWA: „Dziwna kobieta” (radz.).

ZŁOTÓW: „Panowie, dbajcie o żony” (fr.).

RADIO

PROGRAM I: 9.05 Latę z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.26 Mozaika polskich melodii; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kacik melomana; 14. Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.32 Koncert żywych; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych; 19.45 Kazimierz 79; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Komunikaty Totalizatora Sportowego; 21.29 Utwory Stanisława Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Łódź na muzycznej antenie; 23. Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.

Wiadomości: 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 9.30 Moto — sprawy; 9.40 Dla przedszkolaki: Wesołe lato dla najmłodszych „Mirek i Morka” słuchowisko N. Kuczyński; 10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Zespół „Mainstream”; 10.40 Bożactwa polskiej ziemi — siarka; 11 Kacik melomana; 11.25 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Antologia polskich rzeźbiarzy ludowych; 12.05 Wakacje melomana; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.30 Bożactwa polskiej ziemi — owoce; 13.51 Georg Friedrich Haendel: Suita orkiestrowa „Ognie sztuczne”; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.15 Muzyka Mozarta; 15.20 Radioferie; 16. 600 sekund z Orkiestra Francka Pourcelia; 16.10 Klasyki muzyki XX wieku; 16.40 Wschodnia marzyny polskiej — potyczki opisy podróży morskich; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Z Parfady do Krakowa — po latach czyli życie w czasie”; J. Brzeczowski; 16. Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 17.25 Plebiszyt Studia „Gama”; 17.40 Krajobrazy; 17.45 Festiwal Arie i Piosenki im. Jana Klepury w Krivicy; 19.40 Dom i my; 20. Bogactwa ziemi — przemysł maszynowy; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.30 Bisy w filharmonii; 21.40 Madrygaly Monteverdiego; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska Muzyka Współczesna — koncerty Tadeusza Machla; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka na dobranoc.

Wiadomości: 8.30, 11.30, 14.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.40 Co kto lubi; 9 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 9.20 Nasz rok 79; 9.45 Dyskoteka nad gruszą; 10.35 Z archiwum polskiego jazzu; 11 „Diabły” — pow.; 11.30 Dyskoteka nad gruszą; 12.05 W tenach Trójki; 13 Powiódka z rozrywki; 13.50 „Jednoróżce” — odc. pow.; 14 Narodowe szkoły — muzyka skandynawska; 15.05 Wacławce ze swingiem; 15.40 Claudio Baglioni na festiwalu Bratysława Lira 79; 16 Reportaż „Z czego składa się życie”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka z poczta UKF; 17.40 Bielezy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Po słuchać warto...; 19.15 „Oda do

Radziei” — Zespół Exodus; 19.35 L. Różycki: „Eros i Psyche”; 19.50 „Drzewo liści nie dobiega” — odc. pow.; 20 Z mojej płytoteki; 20.20 Tak było — laury i wawrzyny; 21 W roli głównej Wanda Warska; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.03 Gwiazda siedmiu wieców — Ewa Bem; 22.15 Granice muzyki; 23 Z polskiej poezji współczesnej; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6 Śpiewa Andrzej Rosiewicz; 8.10 Przypomnienie zespołu „Hagaw”; 8.35 F. Mendelssohn-Bartholdy: Uwertura „Ruy Blas”; 8.55 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Rola Polski w utrwalaniu pokoju światowego”; 9 Wędrujemy z piosenką; 9.25 Podróż muzyczne po kraju; 9.40 „Mirek i Morka” — słuch; 10 „Ballady przyjaźni”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11.14 Lekcja języka angielskiego; 11.15 Na saksofonie gra H. Miskiewicz; 11.30 Gwiazdy opery polskiej — Bożena Kinsz-Mikolajczak; 12.05 Giedla płyt; 13 Śpiewa Krystyna Prońko; 13.15 Parada orkiestr rozrywkowych; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Kubanśkie pieśni i tańce ludowe; 15.05 „Matysiakowie” — odc. pow. radiowej; 15.35 Chwila muzyki; 15.40 „Splot słoneczny” — fragm. pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski w Busku Zdroju — rep.; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania” — aud. K. Kolanowskiego; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka po pracy; 17.15 Audycja społeczna; 17.25 W muzycznym Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopi i Mieski S. Stuligrosza; 18.25 „Lato leśnych ludzi” — czwili jak odnawiać, co zbierać i obserwować w lesie —

Nowe obiekty na 22 Lipca w Poznańskim

Funkcjonalne drogi * Najdłuższy most

* Dworce autobusowe

Jak co roku, przed 22 Lipca przekazywane są do użytku liczne ciekawie ujęte techności publicznej. Ich otwarcie na tegoroczne Święto Odrodzenia ma jednak szczególną rangę, gdyż stanowią ważny akcent obchodów 35-lecia PRL. Również w Poznaniu i województwie poznańskim dobiega końca realizacja kilku przedsięwzięć, które — dzięki zobowiązaniom załóg i aktywności mieszkańców — gotowe będą właśnie w tych dniach.

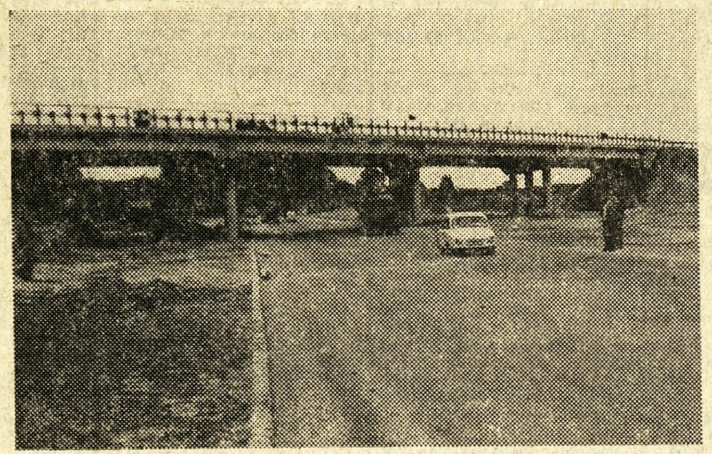
W większości są to nabytki komunikacji. Tak się bowiem złożyło, że najwięcej przedsięwzięć podjęto ostatnio w tej dziedzinie, by usprawnić ruch drogowy, polepszyć obsługę po dróżnych. Wykonawcy dołożyli wiele wysiłku, by stało się to możliwe — w większym lub mniejszym zakresie — przed 22 Lipca.

Duże znaczenie dla perspektywy wicznego usprawnienia ruchu drogowego w Poznaniu ma tak zwany węzeł gołęciński. Zostanie on udogodniony kierowcom po jutrze. Funkcjonalnie zaprojektowana droga i wiadukt umożliwią płynniejszy ruch w tej części miasta. Jadąc przykładem do Strzeszyna, nie natrafi się — jak dotychczas — na poręczny ruch w ul. Lutwickiej.

Otwarty zostanie w Poznaniu odcinek ulicy Dolna Wilda od ul. Chłapowskiego do trasy Hetmańskiej. Także w województwie zakończy się budowa lub modernizacja wielu odcinków dróg lokalnych — m. in. w

gminach Gniezno, Grodzisk, Oborniki, Suchy Las, Września i Zaniemyśl. Ma to w dużej mierze usprawnić ruch, zwłaszcza między wioskami o wysokiej produkcji rolnej.

Od najbliższego piątku korzystać będzie można z nowego mostu na Warcie w Sierakowie. Ten obiekt, o pięknej — rzadko spotykanej sylwetce — zastąpi stary most drewniany, który nie mógł już sprostać potrzebom. Sierakowski most, (połączył miasto i osiedle Piaski), jest najdłuższym zbudowanym dotychczas w Poznaniu. Przedsięwzięcie to rzetelnie i terminowo wykonała załoga Rejonu Dróg Publicznych w Szamotułach. Można teraz będzie krótszą drogą — a więc szybciej — doje-



Na zdjęciu: fragment „węzła” drogowego w Poznaniu na Gołębiniu. Fot. — R. Królak

chać z Sierakowa do Puszczy Noteckiej.

Dla lepszej obsługi komunikacji pasażerskiej gotowe będą w najbliższych dniach dwa obiekty. W Poznaniu na Ratajach (przy rondzie) włączony zostanie do eksploatacji drugi (po czynnym na Garbarach) miejski dworzec autobusowy. Powinien on w znacznym stopniu poprawić funkcjonowanie tej komunikacji w rejonie Rataj. W Szamotułach zaś gotowy ma być obiekt dla podróży na dworcu PKS.

Z innych obiektów, otwieranych w województwie na Lipcowe Święto, najważniejszym jest ośrodek rekreacyjny na Ratajach, który od dzisiaj zacznie służyć mieszkańcom. (bop)

Konińskie

Społecznie badają załogi małych zakładów

Lekarze i personel pomocniczy Przemysłowego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Koninie oraz ich koledzy zatrudnieni w zakładach pracy innych miast regionu podjęli dla uczczenia 35-lecia PRL znaczące zobowiązanie. W czynnie społecznym postanowili przeprowadzić badania profilaktyczne pracowników z małych zakładów, nie posiadających własnych służb medycznych. Dotyczy to przede wszystkim osób pracujących na stanowiskach uciążliwych dla zdrowia.

Dotychczas przebadano 1 645 członków załóg czyli 69 procent pracowników tych zakładów. Wszystkim wykonano podstawowe badania laboratoryjne, a w koniecznych przypadkach — także specjalistyczne. Większość lekarzy uczestniczących w pożytecznej akcji, zobowiązała się kontynuować badania.

Tym większe zdziwienie budzić musi fakt, iż niektóre zakłady nie skorzystały z tej inicjatywy służby zdrowia. M. in. w gnieźnieńskiej „Polonii” w Golinie (zatrudniająca około 400 kobiet) — mimo wielokrotnych propozycji — nie skierowała swych pracowników do badań. (woj)

Ludowi rzeźbiarze znów w Turku

Już po raz trzeci — w tym roku od 16 do 23 lipca — Turckie Towarzystwo Kultury, Miejski Dom Kultury i Urząd Miejski organizują w Turku (Konińskie) ogólnopolski plener rzeźbiarzy ludowych.

W parku przy ul. Kościuski ustawiono wiele kilkunastometrowych pni topolowych, które stanowią będą dla rzeźbiarzy tworzywo. Umożliwia to mieszkańcom bieżącą ocenę poczyną rzeźbiarzy. Jest to więc impreza otwarta, o wyjątkowo sympatycznej atmosferze.

Udział w plenerze zgłosili najbardziej znani rzeźbiarze-amatorzy z całego kraju. Jest wśród nich — po raz pierwszy — ko-

bieta — Aniela Orłowska z województwa krosieńskiego.

Część tegorocznych prac zwiezana będzie tematycznie z Międzynarodowym Rokiem Dziecka. Tak jak poprzednio, rzeźby te zostaną umieszczone na placach i ulicach Turku. Plenerowi towarzyszyć będzie wiele imprez artystycznych i kulturalnych.

Będą mogli się sprawdzić uczniowie miejscowych szkół — członkowie szkoły rzeźbiarskiej przy MDK, a Klub Fotografików ogłosił dla swych członków konkurs na fotografie ilustrujące przebieg pleneru. (woj)

Kaliskie

Tuleje zamiast wałków czyli zaoszczędzone materiały

Ostrowski Oddział Przedsiębiorstwa Transportu Samochodowego Łączności we Wrocławiu, to największy w mieście eksporter. Produkuje dla zagranicznych kontrahentów m. in. urządzenia do stacji obsługi samochodów. Zakład modernizuje się i rozbudowuje.

Od roku 1965 rozpoczęto produkcję dzwigników samochodowych i podstawek typu Pw. Później doszły części zamienne do samochodów. Obecnie z Ostrowa pochodzi wspomniane dzwigniki samochodowe, wywazarki do kół, części do dzwigni kół cięższych niż ostrowskie (produkowanych przez PTSL Wrocław i Gdańsk).

Obowiązuje w PTSL system akordu zespołowego. Może to powoduje, że wzrosła wydajność pracy — o 20,1 procent w porównaniu do roku ubiegłego. Wyróżnia się brygada frezerów

— z brygadziatą Kazimierzem Dankiewiczem, ślusarzy — pracujących pod okiem Jerzego Lipińskiego i prototypowa — Stefana Tomaszewskiego.

Sporo czasu poświęca się usprawnianiu produkcji. Od 3 lat wprowadzono odlewianie tulej zamiast wałków i dzięki temu przy wytwarzaniu śrub zaoszczędza się rocznie 40 procent materiału.

Stale powiększa się zaplecze socjalne. Buduje się też pomieszczenia dla działu produkcji. Najnowsza inwestycja wnoszona na jest przy ul. Kamienniej. Zbudowano już magazyn i 3 hale produkcyjne, powstają zaś lakiernia i budynek socjalny. Niestety, teren nie jest uzbrojony co oboźnia roboty. Ostrowska „Inżynieria” zwręka z założeń kanalizacji. Chociaż więc załoga często pracuje społecznie, bez specjalistycznego terenu się nie uzbroi. (ewi)

Telefony

W Tarnowie, gmina Rogoźno, nieszczęśliwie zakończyła się niedzielną jazda dla kierowcy „Syreny” i jego pasażerów. Na prostym odcinku drogi samochód zjechał raptownie na pobocze i przejechał po nim. Najbardziej ucierpiała dziewczynka. Jego syn i dwie córki przebywają w szpitalu w Chodzieży.

W Ślesinie (Konińskie), z nieustalonych dotychczas przyczyn

samochód osobowy prowadzony przez meżczyznę najechał na słup zabytkowej Bramy Napoleona. Wypadek okazał się tragiczny — kierowca poniósł śmierć, zaś pasażer samochodu przebywa w szpitalu z ciężkimi obrażeniami.

W Ślesinie doszło do jeszcze jednego śmiertelnego wypadku. Utonął samolot pływający łódką 12-letni chłopiec.

W Lisewie (Konińskie) pitały motorowozysta doprowadził do czołowego zderzenia ze „Starem”. Skutek przewidzieć nie trudno — ciężko poturbowany motorowozysta przebywa w szpitalu. (jab)

10.30 Estrada przyjaźni; 11.14 Lekcja języka angielskiego; 11.15 Na saksofonie gra H. Miskiewicz; 11.30 Gwiazdy opery polskiej — Bożena Kinsz-Mikolajczak; 12.05 Giedla płyt; 13 Śpiewa Krystyna Prońko; 13.15 Parada orkiestr rozrywkowych; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Kubanśkie pieśni i tańce ludowe; 15.05 „Matysiakowie” — odc. pow. radiowej; 15.35 Chwila muzyki; 15.40 „Splot słoneczny” — fragm. pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski w Busku Zdroju — rep.; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania” — aud. K. Kolanowskiego; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka po pracy; 17.15 Audycja społeczna; 17.25 W muzycznym Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopi i Mieski S. Stuligrosza; 18.25 „Lato leśnych ludzi” — czwili jak odnawiać, co zbierać i obserwować w lesie —

10.30 Estrada przyjaźni; 11.14 Lekcja języka angielskiego; 11.15 Na saksofonie gra H. Miskiewicz; 11.30 Gwiazdy opery polskiej — Bożena Kinsz-Mikolajczak; 12.05 Giedla płyt; 13 Śpiewa Krystyna Prońko; 13.15 Parada orkiestr rozrywkowych; 13.45 Tu Studio Stereo; 14.45 Kubanśkie pieśni i tańce ludowe; 15.05 „Matysiakowie” — odc. pow. radiowej; 15.35 Chwila muzyki; 15.40 „Splot słoneczny” — fragm. pow.; 16.05 Dzieci specjalnej troski w Busku Zdroju — rep.; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania” — aud. K. Kolanowskiego; 16.50 Radioexpress; 17 Muzyka po pracy; 17.15 Audycja społeczna; 17.25 W muzycznym Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Śpiewa Chór Chłopi i Mieski S. Stuligrosza; 18.25 „Lato leśnych ludzi” — czwili jak odnawiać, co zbierać i obserwować w lesie —

Pilskie

Różne barwy folkloru

Rozstrzygnięty został IV Konkurs Sztuki Ludowej i Amatorskiej, zorganizowany przez Wojewódzki Dom Kultury w Pile. 53 autorów nadesłało 210 prac. Jury konkursu, któremu przewodniczył dr Stanisław Błaszczak z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, przyznało nagrody i wyróżnienia w czterech kategoriach: rzeźby, malarstwa, plastyki dekoracyjnej oraz tkaniny i haftu.

Tradycyjnie najwięcej oceniano rzeźb. Wyróżniały się prace Stanisława Bednarza oraz Franciszka Senski ze Złotowa. Oni też uzyskali dwie pierwsze nagrody. Drugą uzyskał Zbigniew Polakowski z Wałcza. Dwie trzecie Ignacy Borucki z Wągrowca i Stefan Senska ze Złotowa (brat Franciszka).

Zróżnicowany poziom zaprezentowali artyści ludowi i amatorzy w dziedzinie malarstwa. Najciekawszymi pracami okazały się obrazy Danuty Stawskiej z Wągrowca. Drugie nagrody przyznano pejzażom

Władysławy Bembnisty z Siedleczka i Michała Jarmłowi-cza ze Złotowa.

Skromnie tym razem była reprezentowana plastyka dekoracyjna. Autorzy prac są już szerzej znani. Wyróżniono czterema drugimi nagrodami: Wandę Nogalską z Budzyna za obraz haftowany. Józefa Wojciechowskiego z Morakowa — za ptaki z drewna. Józefa Skawińskiego z Siedleczka — za pawie z drewna i Marię Markiewicz z Człopy — za pisanki.

Wśród haftów i tkanin najwyższą ocenę jurorów otrzymały dzieła Katarzyny Wyplak z Rusinowa oraz Józefa Kasińskiego z Sypniewa. Dwie drugie nagrody przyznano Irenie Kopnie z Wągrowca oraz Halinie Gajdzie z Jastrowia. Jury zwróciło jednak uwagę na słabą prezentację haftu krajeńskiego — najbardziej związane go z regionem.

Nagrodzone prace w najbliższym czasie zostaną pokazane na wystawie. Na razie wszakże nie ma dla niej odpowiedniej sali... (wis)

N. N. Lwówek — Sanatorium Reumatologiczne mieści się w Błociszewie pod Sremem — grodzka Krzyżowa, woj. poznańskie. (1881)

Halina P., z Ost. — Szklanki nie będą pekać pod wpływem gorących płynów, jeżeli nowe włożymy do garnka z zimną, osoloną wodą (wykładając uprzednio dno warstwą papieru) i pogotujemy je przez godzinę. Szklanki należy wyjąć dopiero po ostygnięciu wody. (1889)

H. B., Wągrowiec — W Skokach przy ul. Findera 11 (tel. 28) w „Herbapolu” można zakontra-

aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy; 19.15 14 lekcja języka niemieckiego; 19.30 Neville Martinier prowadzi symfonię Haydna; 20.30 Utwory fortepianowe F. Liszta; 21.50 Nowe nagrania radiowe; 22.15 „Między Lublinem a Warszawą”; 22.50 Fragmenty opery.

Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Kino Telewizji: „Karino” — film TP; 10.30 — „Polskie drogi” — film TP, odc. 6 pt. „Rocznica” (kol.); 15.25 — Program dnia; 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 — Obiektowy; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Sport; 16.40 — Sonda (kol.); 17.05 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.); 17.25 — „Polskie drogi” — film TP, odc. 6 pt. „Rocznica” (kol.); 18.50 —

Leszczyńskie

120 imprez

nie tylko dla miłośników muzyki

Działające od trzech lat Towarzystwo Muzyczne im. Karla Kurpińskiego w Lesznie spełnia ważną rolę w umuzykalnianiu młodzieży oraz propagowaniu dobrej muzyki wśród społeczeństwa regionu. Towarzystwo jest organizatorem imprez muzycznych o szerokim zasięgu. Należą do nich m. in. międzynarodowe konkursy młodych instrumentalistów we Włoszakowicach, październikowe „Dni Karla Kurpińskiego”, koncerty kameralne itp.

W okresie 3-letniej działalności leszczyńskie towarzystwo zorganizowało blisko 120 imprez muzycznych, niejednokrotnie z udziałem znanych artystów. Uczestniczyło w nich ponad 15 000 słuchaczy. Towarzystwo sprawuje też opiekę nad działającymi w Lesznie Wschowie szkołami muzycznymi I stopnia. (PAP)

Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19. Można również w tej sprawie napisać na adres naszej redakcji, podając oczywiście dokładny adres oraz swoje nazwisko. (1535)

Leon K., Czepin — Wszelkie narosła na twarzy można usunąć wyłącznie u dermatologa. Stemu usuwać „kurzajek” nie wolno. (1886)

Rencista — Sroda — Każdy rencista i emeryt ma prawo do jazdy ulgowych (50 groszy) tramwajami oraz autobusami. Przekontrolni musi okazać jednak dowód rencisty oraz osobisty. (1886)

odpowiadamy

Ważć ziola. Wszystkim kontraktującym zakłady zapewniają szczegółowe instrukcje, opiekę agrotechniczną, opakowania oraz terminowy odbiór ziół. (1911)

Piotr R., Nowe Miasto — Radzimy przyjechać do Poznania i skontaktować się z naszym prawnikiem, który przyjmie w każdy czwartek od godz. 17 do 19 w

Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — „Siódemka”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Człowiek znikąd” — radz. film fab.; 22.25 — Dziennik (kol.); 22.40 — „Kartki z 35-lecia” — Sport (kol.); 23 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.).

PROGRAM II: 16.40 — Program dnia; 16.45 — Język francuski — kurs podst., 1. 12 (kol.); 17.15 — Język niemiecki — kurs podst., 1. Kamera dla Felliniego. (kol.); 17.40 — Język rosyjski — kurs podst., 1. 12 (kol.); 18 — Wybór — glosa do plebiscytu; 18.30 — Program morski; 19 — Przemówienie ambasadora Iraku z dziennikiem (kol.); 20.15 — Wiersz melomana — August Blum (kol.); 21.20 — 24 godziny (kol.); 21.30 — Twórcy 35-lecia — „Wioły Grochowiaka” (kol.); 22 — Wiersz filmowy (kol.); 22.20 —

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56